

NOWINY KOMORNICKIE

PISMO SAMORZĄDOWE
GMINY KOMORNIKI



CZERWIEC 2024 r.
NR 6 (460)
NUMER BEZPŁATNY

ISSN 1232-6356

UKAZUJE SIĘ OD 1990 r. Nakład: 6 000 egz.

ŚWIĘTO GMINY

str. 7-9



Fot. Kuba Cichoński



WAŻNE TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE:

☎ **112** – POLICJA, STRAŻ POŻARNA, POGOTOWIE RATUNKOWE

POLICJA:

☎ **997** – z telefonu stacjonarnego

☎ **47 771 48 90** – Komisariat Policji w Komornikach

☎ **601 799 114** – telefon w radiowozie

☎ **519 064 516, 47 77 145 37** – Dzielnicowy Rejonu Komorniki (lewa strona od ul. Poznańskiej), mł. asp. Sebastian Kuriata

☎ **516 902 835** (stacjonarny: **47 77 145 36**) – Dzielnicowy Rejonu Komorniki (prawa strona od ul. Poznańskiej, Głuchowo, Chomećce, Rosnowo, Rosnówko, Walerianowo), sierż. Damian Koźminski

☎ **519 064 515** (stacjonarny: **47 77 145 34**) – Dzielnicowy Rejonu Plewiska (lewa strona od ul. Grunwaldzkiej), sierż. Andrzej Tyburski

☎ **786 936 078** (stacjonarny: **47 77 145 36**) – Dzielnicowy Rejonu Plewiska (prawa strona od ul. Grunwaldzkiej), sierż. Mateusz Szpunar

☎ **786 936 065** (stacjonarny: **47 77 145 37**) – Dzielnicowy Rejonu Wiry, Łęczycza, Szreniawa, Jarosławiec, Kałnik, asp. Maciej Dziuba

STRAŻ GMINNA W KOMORNIKACH:

☎ **986**

☎ **61 8107 303** – Komenda Straży Gminnej

☎ **661 434 360** – patrol

STRAŻ POŻARNA:

☎ **998 | 112**

☎ **61 651 78 90** – OSP Plewiska

ZDROWIE:

☎ **999 | 112** – Pogotowie Ratunkowe:

☎ **61 853 53 52** 24h/dobę – Centrum Informacji Medycznej Tel-Med

PRZYCHODNIE LEKARSKIE:

☎ **61 600 64 33** – Centrum Medyczne Komorniki ul. Stawna 7, II piętro,

☎ **798 524 154** – Przychodnia Zespołu Lekarza Rodzinnego w Komornikach ul. Stawna 7/11,

☎ **61 893 50 31** – Przychodnia Lekarza Rodzinnego s.c., Komorniki ul. Poznańska 27,

☎ **61 651 77 92** – NZOZ KORAMED, Plewiska, ul. Grunwaldzka 571

☎ **61 651 79 70** – NZOZ Twoja Przychodnia, Plewiska, ul. Grunwaldzka 508

☎ **732 515 515** – Przychodnia Lekarza Rodzinnego Vita-Med, ul. Komornicka 192, Wiry, I p. (budynek SPÓŁEM)

☎ **605 165 500** – Centrum Medyczne OMEDICA, Poznań, ul. Stęszewska 41

POGOTOWIE ENERGETYCZNE: ☎ 991

POGOTOWIE GAZOWE: ☎ 992

AUTOBUSY GMINNE: ☎ 61 810 81 71

WODOCIĄGI GMINNE: ☎ 607 678 199

KANALIZACJA GMINNA: ☎ 604 411 611

ZWIĄZEK MIĘDZYGMINNY „CENTRUM ZAGOSPODAROWANIA ODPADÓW – SELEKT”:

☎ **731 400 065**

☎ **731 400 095**

☎ **731 500 034**

URZĄD GMINY KOMORNIKI

ul. Stawna 1, 62-052 Komorniki

☎ **61 8107 751, 61 8107 752, 61 8100 631**

fax 61 8 107 985

email: sekretariat@komorniki.pl



OD REDAKCJI

W świecie polityki rzadko się zdarza, by nowo wybrane osoby nie zaczęły urzędowania od krytyki poprzedników. W gminie Komorniki jest inaczej. Z niczym nie kłóciły się nawet nieżyłciewe przepisy, zmuszające radnych do „rozgrzeszenia” nowych władz gminy za działalność poprzednich. Podczas sesji absolutoryjnej mówiło się o dobrym stanie gminy, o kontynuacji rozwoju. Nie zabrakło podziękowań dla rozliczanego wójta, ale i przedstawiania nowych pomysłów, propozycji zmian organizacyjnych. Jeśli zapala, z jakimi nowe władze gminy przystępują do akcji, wystarczy na całą pięcioletnią kadencję, gmina Komorniki stanie się jeszcze ciekawszym miejscem do życia. Nic nie wskazuje, by był to słomiany ogień, więc powyborczy optymizm mieszkańców jest uzasadniony.

Tempo pracy, jakie życie wymusiło na nowych radnych, jest imponujące. W kilka tygodni uczestniczyli w pięciu sesjach. Na pierwszej samorząd ukonstytuował się, podczas dwóch posiedzeń roboczych trzeba było podjąć dziesiątki uchwał, kilkakrotnie nowelizować budżet, w międzyczasie odbyła się sesja uroczysta i rekordowo długa absolutoryjna.

Tegoroczne Dni Gminy Komorniki, organizowane po raz trzydziesty, wymagały wielomiesięcznych przygotowań i zaangażowania poprzednich władz. Wypadły jednak na samym początku nowej kadencji. I też stały się dobrą wróżbą. O ile ubiegłoroczna impreza nie wzbudziła pochwał, nie mogło być zachwytów nad doborem „gwiazd”, to teraz wyrazów uznania nie brakowało. Już samo miejsce wydarzenia było bez porównania lepsze, dla nikogo ani dla niczego nie zabrakło przestrzeni, a uczestnicy mieli duży wybór. Zachęcili ich atrakcyjni wykonawcy, tym razem gwiazdy nie tylko z nazwy. Magnesem przyciągającym tysiące osób była wyjątkowa oferta gastronomiczna, z dziesiątkami food trucków.

Samorządowcy napracowali się podczas sesji i przy organizacji święta gminy, a mieszkańcy nie kryli przesyty uczestnictwem w trzech szybko po sobie następujących wyborach. Na szczęście byli świadomi wagi podejmowanych decyzji, więc malejąca frekwencja nie przełożyła się negatywnie na wyniki. Rozczarowanych jest tu niewielu. ■

Józef Djaczenko

www.nowinykomornickie.pl

Nowiny Komornickie

PISMO SAMORZĄDOWE GMINY KOMORNIKI
Wydawca: Gmina Komorniki, ul. Stawna 1, 62-052 Komorniki

Redakcja: tel. 61-810-06-57, 601-799-115, e-mail: nowiny@komorniki.pl

Kolegium redakcyjne: Józef Djaczenko (redaktor naczelny), Marian Adamski, Lidia Kłorek, Piotr Napierała, Paulina Pniewska, Robert Witkowski.

Siedziba redakcji: Komorniki, ul. Młyńska 15 (budynek Ośrodka Pomocy Społecznej i Straży Gminnej).

Skład i łamanie: Zbigniew Cieśliński. Druk: Silverprint Adam Dąbrowski (Łódź)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustowania tekstów, materiałów niezamówionych nie zwraca, nie odpowiada za treść plakatów, reklam i ogłoszeń. Przedruk części lub całości materiałów z miesięcznika „Nowiny Komornickie” dozwolony tylko po uprzedniej pisemnej zgodzie wydawcy.



Gmina Komorniki: miażdżące zwycięstwo ugrupowania Tuska

O ile w całej Polsce widoczna jest przewaga dwóch głównych, walczących ze sobą ugrupowań, czyli Koalicji Obywatelskiej i PiS, to w gminie Komorniki mamy do czynienia z całkowitą dominacją tej pierwszej. W niedzielnych wyborach do Parlamentu Europejskiego ponad połowa głosujących opowiedziała się tu za Koalicją Obywatelską. Dokładnie 52,59 procent.

Drugie miejsce zajął PiS z trzykrotnie gorszym wynikiem – 14,71 procent. Konfederacja uzyskała poparcie w wysokości 11,81 procent, Trzecia Droga 9,82 procent, a Lewica 9,57 procent. Pozostałe ugrupowania uzyskały poniżej jednego procenta.

Tylko w trzech miejscowościach zwycięskie ugrupowanie otrzymało mniej niż połowę poparcia: w Chomećcach (44,1 procent), w Łęczycy (45,43 procent) i w Wirach (47,65 procent). Na przeciwnym biegunie znalazły się Komorniki i Plewiska. W komisji nr 2, zlokalizowanej w Szkole Podstawowej nr 2 w Komornikach, głos na Koalicję Obywatelską oddało aż 58,83 procent wyborców. PiS uzyskał tam zaledwie 10,83 procent głosów.



Jeśli chodzi o kandydatów, to mieszkańcy gminy Komorniki najchętniej głosowali na Ewę Kopacz z Koalicji Obywatelskiej – 2455 osób (21,67 procent). Na Michała Wawrykiewicza z tej samej listy zagłosowało 1814 osób, a na Marcina Bosackiego, który ostatecznie mandatu nie zdobył, 930 osób.

Spśród ubiegających się o mandat z listy PiS Bartłomiej Wróblewski miał poparcie 564 głosujących (4,98 procent). Na Wojciecha Kolarskiego zagłosowały 374 osoby, na Marlenę Maląg 329, a na Ryszarda Czarneckiego 313 osób.

Kandydująca z listy Konfederacji Anna Bryłka otrzymała 1113 głosów, kandydujący z listy Trzeciej Drogi Krzysztof Hetman – 466 głosów, kandydująca z listy Lewicy Joanna Scheuring-Wielgus – 733 głosy. ■

PLEWISKA WYGRAŁY FREKWENCYJNY KONKURS

Wójt Tomasz Stellmaszyk ogłosił konkurs na najwyższą wyborczą frekwencję w gminie Komorniki w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Nagroda w wysokości 20 tys. zł na lokalne potrzeby miała trafić do sołectwa, którego mieszkańcy najliczniej uczestniczyli w głosowaniu.

Pieniądze te otrzymają Plewiska, gdzie w czterech komisjach frekwencja wyniosła 53,08 procent. Najwyższą odnotowano w komisji zlokalizowanej w Szkole Podstawowej nr 2 przy ul. Strażewicza – aż 56,87 procent. Gratulacje!

W całej Polsce frekwencja w wyborach do Parlamentu Europejskiego wyniosła 40,65 procent. W Wielkopolsce była niższa – 39,16 procent, ale w powiecie poznańskim wyniosła 47,47 procent. W gminie Komorniki minimalnie przekroczyła połowę – 50,03 procent. ■



JAN BRODA UHONOROWANY

Były wójt gminy Komorniki odebrał odznakę honorową Za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego. Wręczył ją Janowi Brodzie, za szczególne zaangażowanie w prace na rzecz województwa, wysokie kompetencje i dobrą samorządową robotę, wicemarszałek województwa Wojciech Jankowiak. Odbyło się to podczas zjazdu Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski. ■

Wójt z absolutorium i wotum zaufania

Radni gminy Komorniki przyznali wójtowi Tomaszowi Stellmaszykowi, który formalnie urząd swój pełni dopiero od miesiąca, wotum zaufania i absolutorium za realizację budżetu w 2023 roku. Takie są przepisy. Wójt podkreślił, że przejmuje gminę znajdującą się w bardzo dobrym stanie dzięki swemu poprzednikowi Janowi Brodzie i to jemu należą się podziękowania.

Zanim radni zaczęli rozliczać ubiegły rok, podjęli trzy „nadprogramowe” uchwały. Dokonali poprawki w tej o zarobkach wójta, gdyż wojewoda, w ramach nadzoru prawnego, zakwestionował wysokość naliczania tzw. dodatku specjalnego. Po tej zmianie wójt będzie zarabiał niemal dokładnie tyle samo, co jego poprzednik i co postanowili radni w pierwszej wersji. Uwzględniając wynagrodzenie zasadnicze, dodatki funkcyjny, stażowy i specjalny, kwota ta wynosi 20.039 zł brutto.

Reprezentantami gminy w stowarzyszeniu Związków Gmin i Powiatów Wielkopolski będą sekretarz Olga Karłowska, jako przedstawiciel i wiceprzewodniczący Klaudiusz Lipiński, jako zastępca przedstawiciela. Pojawiła się możliwość nabycia przez gminę Green Hotelu. Radni przyjęli stanowisko upoważniające wójta do podjęcia działań w tym kierunku. Według operatu wartość hektarowego, zabudowanego terenu wynosi 20 milionów zł, ale faktyczna cena będzie z pewnością niższa, a gmina zamierza płacić na raty. W byłym hotelu



chce ulokować dom dziennego pobytu dla seniorów, poradnię psychologiczną i pedagogiczną, warsztaty dla Centrum Integracji Społecznej. Znajdą się i pomieszczenia dla władającego sąsiednią nieruchomością GOSiR-u.

Wójt przedstawił raport o stanie gminy w 2023 roku. Podkreślił dobrą jej sytuację, sukcesy mimo trudnych czasów. Ubiegły rok był rekordowy inwestycyjnie, powstały węzeł i wiadukt w Plewiskach, ulica Daimlera, rozbudowana została szkoła nr 2 w Plewiskach, a szkoła w Chomęcicach otrzymała salę sportową. W Szreniawie powstały obiekty sportowe i dom kultury. Najwięcej gmina wydaje na oświatę. Nie przybywa już lawinowo mieszkańców, a tym samym uczniów. Gminie zależy na tym, by wszyscy mieszkańcy zameldowali się tu i płacili podatki.

Po wielogodzinnej debacie, podczas której zadawano dziesiątki szczegółowych pytań szefom wydziałów i instytucji samorządowych, radni jednomyślnie udzielili wójtowi wotum zaufania i zajęli się realizacją ubiegłorocznego budżetu. Opinie komisji Rady Gminy, w tym Komisji Rewizyjnej były pozytywne, wnioski o udzielenie absolutorium poparła Regionalna Izba Obrachunkowa, radni w głosowaniu, bez głosu sprzeciwu, udzielili wójtowi absolutorium. ■

Pierwsze uchwały w nowej kadencji

Nowa Rada Gminy Komorniki, zaczynając merytoryczną pracę, zmierzyła się z dużą dawką uchwał do podjęcia. Skierowała też apel do wójta o kontynuację kontroli Gminnego Ośrodka Kultury, pociągnięcie do odpowiedzialności winowajców, odzyskanie mienia, zwrócenie się do NIK o kompleksową kontrolę.

Nieprawidłowości wykryte w trakcie kontroli GOK-u, jak stwierdził przewodniczący Marek Kubiak, były porażające. Jest on autorem apelu, który poddał pod głosowanie radnych. – *Chcemy, by osoby działające na szkodę GOK-u zostały ukarane i by prowadzone działania wpłynęły na poprawę działalności instytucji* – mówił.

Wójt Tomasz Stellmaszyk zapewnił, że pisma do prokuratury, policji, rzecznika dyscypliny finansów publicznych zostaną wysłane. Śledztwa trwają, więc nie wiadomo, czy NIK nie odłoży kontroli do czasu ich zakończenia. Marian Adamski wnioskował, by usunąć

z apelu wnioski do NIK. Akceptacji nie znalazł, więc uchwała nie została podjęta jednomyślnie.

Były przewodniczący Marian Adamski poinformował o powołaniu nowego klubu radnych – Nasza Gmina. Będzie mu przewodniczył. Oprócz niego tworzą go Małgorzata Degórska, Izabela Frąckowiak, Zenon Guzek, Piotr Napierała. Obecny przewodniczący przypomniał, że klub jest oficjalnym organem Rady Gminy, musi mieć przedstawicieli w Komisji Rewizyjnej i Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, konieczne są więc zmiany w ich składach.

Po zmianach zaakceptowanych przez radnych dochody gminy wzrosły

do kwoty 283,2 miliona zł, czyli o 11 milionów. Wydatki – do 294,2 miliona zł, o 28 milionów. Zadłużenie wynosi tylko 31,7 miliona, czyli 11,2 procent budżetu, daleko mu więc do maksymalnie dozwolonego. Decyzją radnych wynagrodzenie wójta wyniesie 20,040 zł brutto, czyli niemal dokładnie tyle, co w przypadku poprzednika. Reprezentantem gminy Komorniki w związku gminnym prowadzącym schronisko dla zwierząt w Skalowie i w związku Selekt został Przemysław Pełko, zastępca wójta.

Radni zadecydowali o ponowieniu procedury planistycznej dla terenu przy ul. Promykowej w Plewiskach.

Plan ogólny uporządkuje przestrzeń

Podczas ostatniej przed wakacjami sesji gminni radni zdecydowali o rozpoczęciu prac nad ogólnym planem zagospodarowania. Dokument ten, mocą uchwały, zastępuje studium uwarunkowań i będzie miejscowym prawem. Na jego podstawie wydawane będą decyzje o warunkach zabudowy. Gdyby plan nie został uchwalony do końca 2025 roku, wszelkie inwestycje byłyby zagrożone. Radni apelowali do mieszkańców o czynny udział w pracach – zgłaszanie uwag i wniosków do planu.

Radni zrobili poważny krok w stronę zapewnienia gminie samowystarczalności energetycznej. Zgodzili się na przystąpienie do spółdzielni energetycznej, do której mają też należeć Biblioteka Publiczna, GOK i PUK. W Plewiskach powstanie ferma fotowoltaiczna, a cała produkowana w gminie energia będzie rozliczana na miejscu.

Odrzucona została petycja grupy mieszkańców ulicy Podleśnej w Wirach o zaniechanie jej budowy. Większość mieszkańców jest innego zdania. Wszyscy będą powiadamiani o działaniach mających na celu ochronę walorów przyrodniczych. ■

Jubilat „Kozłak”



„Niech to będzie miejsce skupiające wszystkich mieszkańców” – to hasło przyświecało obchodom 35-lecia Wiejskiego Domu Kultury „Kozłak” w Chomęcicach. Wydarzenie rozpoczęło się od powitania gości z wójtem Tomaszem Stellmaszykiem, radnymi. Podziękowania popłynęły do mieszkańców, którzy czynnie uczestniczyli w budowie, upiększaniu, udoskonalaniu swego domu kultury. Uczczono pamięć tych, co odeszli.

Dzięki wsparciu gminy Komorniki i zaangażowaniu mieszkańców „Kozłak” stale rozwija działalność, wzbogaca życie społeczne i kulturalne. Oferuje szeroki wachlarz zajęć artystycznych, edukacyjnych i rekreacyjnych, organizuje liczne wydarzenia.

Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Arkadego Fiedlera zaprezentowali talenty muzyczne i wokalne, było i przedstawienie poświęcone Dorocie Trocha, pani sołtys niezwykle zaangażowanej w rozwój tego miejsca. Do tańca zachęcały „Aspirynki”, w klimat muzyki nowoczesnej wprowadziła gwiazda wieczoru Patrycja Neodym. Liczne atrakcje czekały na najmłodszych, a stoiska gastronomiczne na tych, co zgłodnieli. Nie mogło zabraknąć jubileuszowego tortu. ■

Julia Zielińska

KONDOLENCJE

Z ogromnym żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Haliny Malinowskiej

Wyrazy głębokiego współczucia przekazują

najbliższej
RODZINIE

Sołtys z Radą Sołecką i Mieszkańcami Chomęć

KONDOLENCJE

Uchwalili natomiast plan zagospodarowania dla osiedla w rejonie ulicy Benedykta Wielocha w Komornikach, gdzie ma powstać boisko. Ruszą prace nad planem dla terenu przy ul. Akacyjowej i Jarzębinowej w Chomęcicach, a opracowanie planu dla terenu przy ul. Strażewicza w Plewiskach to pierwszy poważny krok w stronę budowy oczekiwanej przez mieszkańców pływalni. Rozbudowę i modernizację obiektów sportowych przy ul. Jeziornej w Komornikach też umożliwi plan zagospodarowania.

Bez kontrowersji radni zaakceptowali dzierżawę gminnych nieruchomości, a była ich tym razem wyjątkowo duża liczba. Mieszkańcy Plewisk skierowali do samorządu petycję o budowę ulic Tęczowej i Promykowej. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji uznała ją za zasadną, radni podczas sesji to zaakceptowali i wyrazili satysfakcję z powodu prac rozpoczynających się wkrótce w tym miejscu. ■

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że odeszła od nas



Aleksandra Kruszką

Społeczny Zastępca Wójta Gminy Komorniki w latach 1998-2002,
Radna Gminy Komorniki III, IV i V kadencji.

Wyrazy współczucia oraz słowa otuchy Rodzinie i bliskim
składają

Wójt Gminy Komorniki z pracownikami
Przewodniczący Rady Gminy Komorniki z radnymi



Pragniemy złożyć szczerze kondolencje
naszej Drogiej Koleżance, wieloletniej
członkini Zarządu,

Marysi Migaszewskiej

z powodu śmierci
Jej męża Piotra.

Łączymy się w żalobie i smutku.

**Towarzystwo Przyjaciół
Ziemi Komornickiej**

ŁĄCZYMY SIĘ W ŻALU
Z NASZYM KOLEGĄ

ZENONEM GUZKIEM

Radnym Gminy Komorniki

po śmierci

BRATA

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinnie

składają

Wójt Gminy Komorniki

z pracownikami urzędu

Przewodniczący Rady Gminy Komorniki
z radnymi



Hybrydowy autobus dla PUK

Gminny przewoźnik kupił nowy pojazd – model autobusu miejskiego SOLARIS URBINO 12 w wersji hybrydowej. Silnik diesla współpracuje z modułem elektrycznym w trybie „mild hybryd”, odzyskując energię bezpowrotnie traconą w autobusach z tradycyjnym napędem. Energia ta gromadzona jest w ultra-kondensatorach. Autobus pochodzi z wystawy, dzięki czemu można było za niego zapłacić mniej niż za nowy, ok. 900 tysięcy zł.

Pojazd wykorzystuje energię elektryczną do zasilania urządzeń na pokładzie oraz pracy układu Start/Stop, co pozwala na oszczędność paliwa i zmniejsza emisję spalin. Autobus wyprodukowany został w IV kwartale 2022 roku. Został wyposażony we wszelkie udogodnienia dla osób niepełnosprawnych, w tym m.in. specjalne miejsce do przewozu wózków inwalidzkich i rampę ułatwiającą zajmowanie miejsca w pojeździe, w oknach szyby pojedyncze przyciemnione w 84 proc., układ drzwi 2-2, drzwi pierwsze otwierane do wewnątrz, a drzwi drugie odskokowo otwierane na zewnątrz, światła w 100 proc. ledowe.

Klimatyzacja obejmuje cały pojazd, cztery okna są uchylne. Wyposażenie stanowi też szyberdacha Valeo i fotele o podwyższonym komforcie. Lusterka wsteczne, boczne i centralne zastąpione zostały kamerami na zewnątrz pojazdu, z których obraz wyświetlany jest kierowcy na monitorach wewnątrz. Pojazd umożliwi podróż 86 pasażerom,



LETNIE KOREKTY ROZKŁADÓW JAZDY. W okresie od 24 czerwca do 30 sierpnia obowiązują zmienione rozkłady jazdy. Rewolucji nie będzie, korekty dotyczą kilku linii. **Szczegóły znajdziemy na stronie internetowej „Nowin Komornickich” i na stronie PUK Komorniki.**

w tym 26 na miejscach siedzących miękkich.

W powitaniu nowego pojazdu PUK Komorniki uczestniczyli wójt

gminy Komorniki Tomasz Stellmaszyk, zastępca wójta Przemysław Pełko, prezes zarządu PUK Komorniki Andrzej Jezierski. ■

Harmonogram zebrań wiejskich

Jesienią w miejscowościach wchodzących w skład gminy Komorniki odbędą się zebrania wiejskie, podczas których uczestnicy wybiorą nowych sołtysów i rady sołeckie. Wójt Tomasz Stellmaszyk, po konsultacji z obecnymi sołtysami, ustalił terminy tych spotkań. Wszystkie zaczną się o godzinie 18.

- 13 września – Rosnówko
- 17 września – Gluchowo
- 20 września – Wiry
- 30 września – Plewiska
- 2 października – Szreniawa
- 8 października – Chomęcice
- 15 października – Łęczycza
- 18 października – Komorniki

Wójt formalnie zwoła te zebrania i w drodze zarządzenia nada im program. ■



Program rewitalizacji. Podsumowanie konsultacji

Od 19 kwietnia do 24 maja trwały konsultacje społeczne dotyczące projektu zmiany Gminnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Komorniki (GPR).

Z raportem można zapoznać się na stronie bip.komorniki.pl w zakładce REWITALIZACJA – zmiana Gminnego Programu Rewitalizacji oraz na stronie internetowej www.komorniki.pl w zakładce KONSULTACJE SPOŁECZNE. ■

Uroczysta sesja z unijnym przesłaniem

To stały element obchodów gminnego święta. Radni i zaproszeni goście spotkali się na uroczystej sesji w Centrum Tradycji i Kultury, gdzie powitał ich przewodniczący Marek Kubiak. Obecni byli trzej wójtowie. Oprócz obecnego, Tomasza Stellmaszyka, także Marian Walny, pełniący urząd w latach 1990-1998 i rządzący gminą do niedawna Jan Broda.



Powitani też zostali zastępcy wójta Katarzyna Trzeciak i Przemysław Pelko, radny powiatowy Mirosław Wieloch, władze zaprzyjaźnionej gminy Kamienica, prof. Mikołaj Tomaszuk, proszony o wygłoszenie wykładu na temat członkostwa Polski w Unii Europejskiej, a 20-letnia rocznica akcesji właśnie mija. Pracownicy Urzędu Gminy odebrali odznaczenia Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej. Kinga Wojciechowska aktywnie pomaga walczącym Ukraińcom, jeździła tam sześciokrotnie. Jakub Jackowski zasłużył się w pozyskiwaniu sprzętu dla OSP Plewiska.

Niemal wszystkie wystąpienia miały unijne odniesienie. Mowa była o bezpieczeństwie zapewnianym przez członkostwo w NATO i Unii Europejskiej, gmina jest beneficjentem pomocy finansowej. Jak podkreślił Marek Kubiak, już podczas pierwszego zjazdu NSZZ „Solidarność” mówiło się o celowości włączenia Polski do wspólnotowych struktur. Unia ma przeciwników, ale nikt nie kwestionuje, że gwarantuje wolny handel, możliwość swobodnego podróżowania, co w latach komunizmu było nierealne. Marek Kubiak zauważył, że Unia nie jest idealna, ale – nawiązując do słów Winstona Churchilla – idealna

nie jest też demokracja, ale niczego lepszego od niej nie ma.

„Czy i dlaczego nadal Kochamy Unię Europejskiego” to tytuł wykładu profesora Mikołaja Tomaszuka z Wydziału Politologii i Dziennikarstwa poznańskiego uniwersytetu. Mówił o sprawach poważnych, ale niektóre aspekty traktował z przymrużeniem oka, nawiązywał do tytułów prasowych, cytował znanych polityków. Przybliżył okoliczności referendum akcesyjnego, opisał, do jakiej Unii Polska przystępowała, co do niej wniosła, na czym polegają próby jej reformowania, jak rodziły się i kształtowały wspólnotowe traktaty, jak unijne prawo implementowane było i jest do krajowego. Wspominał o ryzyku zmniejszenia w przyszłości wypłat dla Polski.

Do wykładu nawiązał wójt Tomasz Stellmaszyk, wskazując na nieporozumienia związane z określaniem wskaźników udziału miast i gmin w pozyskiwaniu dofinansowania. Gminie Komorniki zarzuca się, że z unijnej pomocy mało korzysta. Była uczestnikiem budowy węzła na ul. Grunwaldzkiej, ale główny wykonawca, miasto Poznań, jest beneficjentem 70-milionowego dofinansowania. Gmina Dopiewo dołożyła się do budowy przez gminę Komorniki

wiaduktu na ul. Kolejowej, ale nie jest beneficjentem unijnej pomocy.

Wójt powtórzył deklarację, że gmina nastawi się na pozyskiwanie każdej możliwej unijnej pomocy, trwa rekrutacja pracowników, którzy będą za to odpowiadać. Apelowal, by we wszystkim kierować się poczuciem wspólnoty. – *To ona powinna być głównym przesłaniem naszego działania. Musimy kierować się tym, co nas łączy i zespala* – mówił.

Marian Walny przypomniał okres tworzenia się gminnego samorządu. – *To był dopiero początek tego, z czego gmina i mieszkańcy korzystają do dziś* – mówił. – *Czasy były trudne, decyzje ryzykowne. Staraliśmy się, nie podpadając prokuratorowi, otrząsnąć się z tego dziadostwa i robić swoje.*

Przemówił też były wójt Jan Broda, nawiązał do romantyzmu działań z przeszłości. – *Jednak romantyzm romantyzmem, ale jaka bieda wtedy była!* – zauważył.

Mirosław Wieloch wspominał zakładanie komitetu obywatelskiego przygotowującego pierwsze wybory samorządowe. Głos zabrał też Marian Adamski, aż dziewięciokrotnie wybierany gminnym radnym, we wszystkich dotychczasowych wyborach. ■

DWA DNI ŚWIETNEJ ZABAWY

Obchody XXX Dni Gminy Komorniki zaczęły się uroczystą sesją z udziałem radnych i gości (piszemy o niej obok), pozostałe wydarzenia odbywały się w Szreniawie, opodal muzeum. Ta lokalizacja idealnie się sprawdziła, mimo uczestnictwa tysięcy osób nie było tłoku, a znalezienie miejsca postojowego nie graniczyło z cudem.



Fot. (2x) Kuba Cichocki



Pierwszy dzień zabawy zaczął się zachwycającym publiczność występem dzieci z grupy Activus. Ich energiczne i pełne radości przedstawienie idealnie wpisało się w klimat rodzinnego festynu. Na scenie pojawił się potem zespół RHBluess. Bluesowe brzmienia wprowadziły zgromadzonych w wyjątkowy nastrój, a chwilę później zasłużone brawa zebrały młode, utalentowane wokalistki Zuzanna Talkowska i Agnes.

Zespół Live Band zadbał o rozgrzewkę przed głównymi koncertami wieczoru, zachęcając publiczność do zabawy. Atmosfera stawała się coraz bardziej gorąca, a kulminacją wieczoru było oficjalne powitanie gości przez wójta Tomasza Stellmaszyka i przewodniczącą Rady Gminy Marka Kubiaka, życzących wszystkim udanej zabawy i niezapomnianych wrażeń.

Chwilę później na scenie pojawił się wyczekiwany GRUBSON. Jego energetyczny koncert przyciągnął tłumy fanów, którzy żywiołowo reagowali na każdy utwór. Występ zakończył się około godziny 22, ale to nie był koniec muzycznych atrakcji. Na scenie pojawił się Gromee z zespołem, serwując publiczności prawdziwą muzyczną ucztę.

Dzieci również miały mnóstwo atrakcji. Specjalnie dla nich przygotowano zamki dmuchane, animacje, warsztaty

i wiele innych zabaw, które dostarczyły im mnóstwo radości i śmiechu.

Jedną z największych atrakcji jubileuszowych Dni Gminy Komorniki, przyciągającą tysiące smakoszy, był festiwal food trucków. Kolorowe ciężarówki, oblegane przez uczestników zabawy, serwowały różnorodne dania z całego świata, zadowalając podniebienia dorosłych i dzieci. Od smakowitych burgerów, przez meksykańskie tacos, po potrawy azjatyckie – każdy znalazł coś dla siebie w sobotę i niedzielę.

Drugi dzień gminnego święta zaczął się mszą św. odprawioną w kościele pw. św. Andrzeja Apostoła w Komornikach z udziałem władz gminy z wójtem Tomaszem Stellmaszykiem i przewodniczącą Rady Gminy Markiem Kubiakiem. Nie zabrakło pocztu sztandarowego. Po południu mieszkańcy, a także wyjątkowo w tym roku liczni goście z Poznania i innych miejscowości, spotkali się w Szreniawie, gdzie działo się wiele ciekawego i atrakcyjnego.

Trudno określić, ile tysięcy osób przewinęło się przez dwa dni przez Szreniawę. Oblegane były food trucki, stoisko browaru ze Szreniawy, w namiotach chętni uczestniczyli w różnorodnych warsztatach. Własne stoiska miały Gminny Ośrodek Kultury, Wielkopolski Park Narodowy i inne instytucje.

Mnóstwo atrakcji czekało na najmłodszych, starsi mogli odpocząć w słońcu lub w cieniu, korzystając z leżaków. Na scenie nieustannie działo się coś ciekawego. Popisywały się zespoły dziecięce, a bliscy młodych artystów fotografowali i filmowali ich występy. Była i „dorosła” muzyka. Gdy rockowe utwory grał zespół Flide, w kierunku Szreniawy zmierzali ludzie, parkingi zapelniały się samochodami z różnymi rejestracjami, niektórzy docierali tu pociągiem, korzystali z rowerów.

Uczestników nie zniechęciły ostrzeżenia meteorologiczne, zresztą krótko przed występem zespołu Myslovitz czarne chmury rozwiały się, pokazywało się nawet słońce. Na scenę wyszli wójt Tomasz Stellmaszyk i jego pierwsza zastępczyni Katarzyna Trzeciak. Wójt dziękował mieszkańcom za przybycie i uczestnictwo, licznym pracownikom gminnych instytucji i Urzędu Gminy za sprawne zorganizowanie dwudniowego święta, za profesjonalizm i pełne zaangażowanie. Katarzyna Trzeciak też dziękowała i złożyła życzenia mamom z okazji ich święta.

Koncert gwiazdy XXX Dni Gminy Komorniki zaczął się punktualnie o godzinie 19.30 i wprowadził publiczność zgromadzoną na rozległym terenie w dobry nastrój. ■



Fot. (3x) Kuba Cichoński

Gratulacje, podziękowania, życzenia

W przeddzień święta gminy tradycyjnie spotkali się jej przyjaciele. Zaczęło się od występu prawdopodobnie najmłodszych artystów, jacy kiedykolwiek pojawili się na scenie Centrum Tradycji i Kultury. Dziewczynki tańczyły, śpiewały, krótki recital dała pianistka.

Witanie gości zajęło niemało czasu, nazwiska robiły wrażenie: posłowie Joanna Scheuring-Wielgus, Ewa Schaedler, Katarzyna Kierzek-Koperska, Bartosz Zawieja, wójtowie i burmistrzowie gmin sąsiednich i bardziej odległych, przedstawiciele samorządu wojewódzkiego i powiatowego, dyrektorzy instytucji współpracujących z samorządami i firm związanych z gminą, radni z przewodniczącym Markiem Kubiakiem, sołtysi.

Pełniący rolę gospodarza wójt Tomasz Stellmaszyk podkreślił, że przejął gminę znajdującą w bardzo dobrym stanie, z dużymi perspektywami, niskim zadłużeniem umożliwiającym absorpcję finansów unijnych. Mówił o celach, jakie przed sobą i swymi współpracownikami postawił. Gmina będzie samowystarczalna energetycznie. Ruszyły konkretne przygotowania do budowy pływalni, w Komornikach powstanie centrum sportowe. W realizacji jest 20 projektów budowy ulic.

– *Same pieniądze nie wystarczą, by to zrealizować. Potrzebna jest grupa współpracowników* – stwierdził wójt, przedstawiając osoby, wspólnie z którymi będzie zarządzał gminą. To jego zastępcy Katarzyna Trzeciak i Przemysław

Pełko, sekretarz Olga Karłowska (która została potem przez niego osobno wyróżniona za wieloletnią, zaangażowaną pracę, neutralność polityczną), skarbnik Magdalena Surdyk.

Przygotować nagród Bene Meritus wójt nie zdążył, ale zapewnił, że będzie kontynuował tę tradycję. Wyróżnił szczególnie zasłużone pracownice Urzędu Gminy. Anna Jezierska-Kaczmarek pracuje tu 31 lat, jest kierownikiem Wydziału Inwestycji i Remontów, zasłużyła się zaangażowaniem w rozwój inwestycyjny gminy. Aleksandra Sztandur, z 33-letnim stażem, główna specjalistka do spraw kadr, została wyróżniona za wkład w budowanie kultury organizacyjnej Urzędu. Wyróżnione też zostały Gabriela Siatka, pracująca tu 32 lata i Dorota Polowińska, pracująca 31 lat – za wzorowe wypełnianie obowiązków.

Joanna Scheuring-Wielgus złożyła życzenia z okazji Dnia Samorządowca. Była zachwycona Centrum Tradycji i Kultury, gratulowała tego obiektu. Przemówili też poseł Bartosz Zawieja, wicemarszałek Wojciech Jankowiak, przedstawicielka starosty, potem także goście z gmin zaprzyjaźnionych, dziękujący dotychczasowemu wójtowi Janowi Brodzie, obecnym władzom gminy.

Przed gośćmi wystąpili sopranistka Agnieszka Wawrzyniak i tenor Bartosz Kuczyk, wykonując wiele arii operetkowych. Słuchaczom podobał się występ artysty z Mołdawii. Dumitru Horea grał na fletny pana. W kularach sali widowiskowej toast za pomyślność gminy wygłosił Marek Kubiak, partnerował mu dotychczasowy przewodniczący Rady Gminy Marian Adamski. ■



Fot. Kuba Cichoński

Katarzyna Trzeciak, zastępca wójta gminy Komorniki:

SPRAWY SPOŁECZNE ZAWSZE BYŁY

Nikt z kandydatów z gminy Komorniki nie uzyskał w wyborach samorządowych lepszego wyniku niż pani. Jak to się robi? Nie jest pani przecież rdzenną mieszkanką gminy.

– Rzeczywiście, nie żyję tu od urodzenia, pochodzę z Konina, ale mieszkanką gminy jestem już prawie 17 lat, czyli znaczną część mojego dorosłego życia. Zdażyłam dać się poznać. Czuję się całkowicie związana z Komornikami, to moje miejsce.

To pani druga kadencja w samorządzie. Wcześniej też się pani udzielała społecznie?

– Tak, właściwie od wczesnych lat dziecięcych, bo już w szkole podstawowej byłam przewodniczącą samorządu uczniowskiego, jeździłam na obozy dla osób z niepełnosprawnością, angażowałam się w akcje pomocowe. W ostatnich latach działałam w Radzie Rodziców, w Stowarzyszeniu Kongres Kobiet, brałam udział w wielu oddolnych inicjatywach. Do swoich największych sukcesów na tym polu zaliczam zmobilizowanie władz do utworzenia dodatkowych 3 tysięcy miejsc w szkołach metropolii poznańskiej w rekrutacji dzieci z tzw. podwójnego rocznika. Byłam autorką petycji w tej sprawie, którą podpisało ponad 8 tysięcy osób. Zdaje się, że gen społecznika mam wpisany w swoje DNA, bo pcha mnie do działania i ewoluuje przez wszystkie etapy mojego życia. Cieszę się, że został doceniony i 5 lat temu mieszkańcy powierzyli mi mandat radnej gminy. W obecnej kadencji zostałam zastępczynią wójta. Nie ukrywam dumy z bycia pierwszą kobietą na tym stanowisku w naszej gminie.

Nie tylko w tych wyborach uzyskała pani świetny wynik. Pół roku wcześniej otrzymała pani najwyższe w gminie poparcie na liście Lewicy. W sumie zgłosowało na panią ponad 3 tysiące wyborców. Gdyby kandydowała pani z innej listy, już by pani była w parlamencie.

– Mogłoby tak być.

Dlaczego Lewica?

– Przede wszystkim dlatego, że bardzo ważne są dla mnie sprawy związane z prawami kobiet, a w tym temacie Lewica jest mi światopoglądowo najbliższa. Zresztą to właśnie Lewica zaproponowała mi start, a inne partie nie.

I ten argument zamyka dyskusję.

– Dodam jedynie, że startu nie blokował mi wymóg bycia związanym z partią. Na listach były przewidziane miejsca dla kandydatów obywatelskich, członków organizacji pozarządowych, aktywistów, lokalnych liderów itd., z czego skorzystałam i za co jestem wdzięczna. Nigdy natomiast nie byłam i nie jestem członkinią żadnej partii i do żadnych struktur partyjnych nie należę.

Jak się domyślam, należała pani do osób uważających, że konieczne trzeba zmienić panujący w Polsce układ polityczny.

– Nie ukrywam, że bunt przeciwko poprzedniemu rządowi był głównym motywem zachęcającym mnie do kandydowania.



Chciałam uczestniczyć w zmieniającym się państwie w Polsce. Bardzo się cieszę, że dołożyłam cegiełkę do wygranej „koalicji 15 października”.

To była główna motywacja także dla wyborów, z tego wzięła się ogromna frekwencja, która już się nie powtórzyła w wyborach samorządowych. Jak pani ocenia ich wyniki? Radykalne zmiany nie nastąpiły, mamy tylko pięcioro nowych radnych i wójta, który zastąpił kończącego pracę w gminie.

– Z jednej strony cieszy, że ludzie zaufali osobom znanym z dotychczasowej działalności w samorządzie, z drugiej niepokoi, że nowi radni weszli głównie w wolne miejsca po dotychczasowych radnych, którzy zrezygnowali z kandydowania. Liczyłam, że w samorządzie znajdzie się więcej nowych osób.

W kręgu pani zainteresowań, jako zastępcy wójta, będą dziedziny społeczne.

– Będę odpowiedzialna głównie za oświatę i sprawy społeczne (w tym OPS i CIS), za pozyskiwanie środków zewnętrznych i promocję gminy.

To ważne „działki”. Na oświatę gmina wydaje najwięcej.

– Tak, połowę naszego budżetu wydajemy na oświatę, więc te sprawy muszą być odpowiednio prowadzone. Moja funkcja jest związana nie tylko z odpowiedzialnością ekonomiczną, ale też społeczną. Pracujemy przecież na żywym organizmie, mamy do czynienia z ludźmi.

MI BLISKIE

Sytuacja w gminie zaczyna się zmieniać. Już nie przybywa lawinowo mieszkańców, a tym samym uczniów. W perspektywie jest nawet zmniejszanie liczby szkolnych klas.

– W najbliższych latach nie wchodzi to w rachubę. Biorąc pod uwagę zsumowaną liczbę uczniów w szkołach, to wciąż ich przybywa. Przez najbliższe siedem lat zmiany zatem nie nastąpią. Potem jednak może być różnie, napływ nowych mieszkańców faktycznie wyraźnie zwolnił.

Trudno zmusić rząd, jakkolwiek rząd, do przekazywania samorządom tyle pieniędzy na prowadzenie oświaty, ile one na to wydają.

– To jest problem całej Polski. Rząd nie daje się przekonać do przekazywania subwencji oświatowej na takim poziomie, by samorzady nie musiały sięgać do własnego budżetu. Lwia część kosztów utrzymania naszych szkół pochodzi właśnie z budżetu gminy.

W poprzednich latach mówiło się, że gmina nie pozyskuje z zewnątrz tyle pieniędzy, ile by mogła. Teraz ma się to zmienić, czeka więc panią dużo pracy.

– Będziemy aktywnie poszukiwać możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych, w tym oczywiście funduszy unijnych, grantów oraz dotacji, które mogą być wykorzystane na rozwój gminy. Trwa właśnie rekrutacja pracowników referatu pozyskiwania środków zewnętrznych. Zależy mi na efektywnym wykorzystaniu dostępnych możliwości oraz ścisłej współpracy z instytucjami odpowiedzialnymi za pozyskiwanie i zarządzanie funduszami zewnętrznymi.

Kadencja parlamentarna trwa krócej niż samorządowa. Jest pani pewna, że dotrwa do końca tej drugiej? Może znów znajdzie się pani wśród kandydatów do Sejmu.

– Niczego nie można być pewnym w dzisiejszych czasach. Niczego nie zakładam, ale i nie wykluczam.

Jaką gminę chciałaby pani widzieć za pięć lat?

– Jeśli chodzi o moje „działki”, to marzę, by działała tu szkoła średnia, niekoniecznie liceum, trzeba przeprowadzić analizy, czy lepsza nie byłaby szkoła branżowa lub technikum. Wszystko zależy od zapotrzebowania na lokalnym rynku, mam na myśli nie tylko uczniów, ale też potencjalnych pracodawców. Marzę o dziennym domu pomocy dla seniorów, żłobku samorządowym, o młodzieżowej radzie gminy. Chciałabym też otworzyć w gminie centrum usług społecznych. Tych marzeń mam jeszcze sporo, a przecież od marzeń wszystko się zaczyna. ■

Rozmawiał Józef Djaczenko

Dzień Dziecka w „Kozłaku”

Tlumy ludzi, muzyka oraz wiele atrakcji – tak wyglądał tegoroczny festyn w Chomęcicach, odbywający się z okazji Dnia Dziecka. Wydarzenie to, od czterech lat finansowane z Budżetu Obywatelskiego, przyciągnęło wielu uczestników. Niektórzy zjawili jeszcze przed godziną rozpoczęcia. Na wszystkich czekała moc darmowych i ogólnodostępnych atrakcji oraz jedzenie i picie.

Festyn otworzyły występy dzieci i młodzieży. Można było usłyszeć najpopularniejsze piosenki polskich i zagranicznych artystów zagrane na gitarze oraz pianinie, a także obejrzeć przedstawienie zabierające publiczność do Akademii Pana Kleksa z wierszami Jana Brzechwy.



Dla dzieci nie brakowało darmowych atrakcji. Pojawiły się dmuchane zamki i zjeżdżalnie, wyrzutnie piłek, gry w rzucanie piłkami do celu, do których czekały długie kolejki. Dzieci mogły również przejechać się na karuzeli, zmienić fryzurę na nadciągające wakacje, farbując włosy lub wplatając między nie warkoczyki, a oprócz tego miały okazję puścić wodze fantazji przy malowaniu twarzy.

Niedługo później festyn odwiedzili strażacy z OSP Plewiska, przyjeżdżając wozem bojowym, pokazując jego wyposażenie oraz pozwalając na wejście do środka pojazdu czy przymierzenie hełmu strażackiego.

Pojawili się także klauni Ruphert i Rico, zabawiający najmłodszych wspólnym śpiewem, tańcem oraz dobrym humorem czy różnymi nagrodami. W międzyczasie można było również zrobić zdjęcie wraz z postaciami ze znanej dzieciom bajki „Psi Patrol”.

Dla rodziców i dzieci pojawiło się stoisko Kuiki z drewnianymi pomocami edukacyjnymi, w tym rzadko spotykanymi sensorycznymi kolorowankami wysypywankami, które każdy mógł zobaczyć i dotknąć, a przy okazji zapoznać się z pełną ofertą, w tym innymi zabawkami dla najmłodszych.

Oczywiście nie mogło zabraknąć jedzenia. Na terenie WDK „Kozłak” pojawiło się wiele food trucków z goframi, lodami, zapiekankami itd. Oprócz tego Rada Rodziców Szkoły Podstawowej im. A. Fiedlera w Chomęcicach postarała się o darmowe jedzenie i picie, w tym przede wszystkim świeże wypieki, które smakowały wielu, znikając w szybkim tempie.

Dla wytrwałych, czekających na kolejne atrakcje o godz. 19 zorganizowano piana party oraz festiwal kolorów, który pozwolił na stanie się jedną z barw tęczy. A ci, którzy jeszcze nie mieli okazji, mogli zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie w fotobudce 360 lub wziąć udział w chemicznych eksperymentach w środku WDK. ■

Julia Zielińska

JEDYNA TAKA NOC

Noc Świętojańska, zwana też Nocą Kupały, przypada z 23 na 24 czerwca. Według starych wierzeń to czas, gdy złe siły próbują przejąć władzę, a ludzie robią wszystko, żeby im w tym przeszkodzić. Jednym z najpopularniejszych sposobów było palenie ognisk i oddawanie czci wodzie, a przez to Słońcu i Księżycowi.

To ważny rytuał. Palone za wsią ognie miały oświetlać drogę dobrem duchom i odpędzać złe moce. Uważano, że kąpiel przed 24 czerwca jest niebezpieczna, dopiero kiedy św. Jan ochrzci wodę, topielice, wodniki i rusalki nie będą mogły zaszkodzić ludziom.

Kiedy zapadała noc, rozpoczynały się tańce i skoki przez ogień. Głównym celem było wypędzenie zła ze skaczących tancerzy, zapewnienie im zdrowia, a młodym płodność. Dym ze spalonych w ognisku ziół chronił przed czarownicami i złym urokiem. W zabawie brali udział wszyscy mieszkańcy, od oseska do najstarszego, jednak głównie były to osoby młode, które dotychczas nie spotkały swojej drugiej połówki. Dziewczęta ubrane były w białe sukienki, z wiankami uplecionymi z ziół na głowie, chwytając się za ręce, tworzyły kręgi, śpiewały i tańczyły. Prosiły św. Jana o prawdziwą miłość i szczęśliwe zamażpójście.

Kościół katolicki starał się wymazać to święto z kalendarza, stosowano różne sposoby i zabiegi, jednak obrzędy i wierzenia były na tyle silne, że trudno było je wykorzenić. Ostatecznie Kościół uznał to święto i tak powstała wigilia św. Jana, czyli Noc Świętojańska. Do obrzędów odbywających się w kościołach należało święcenie wody i ziół. Wierzono, że poświęcone w tym dniu zioła, trzymane w pomieszczeniach, gdzie przebywał chory, przyniosą mu ukojenie. Szczególne znaczenie mają zioła zgro-



madzone w domach, nabierają siły i magicznej mocy. Paproć miała silne właściwości ochronne, dziurawiec dawał mieszkańcom odwagę, leszczyna pomagała w uzyskaniu sił po nieudanych związkach, tymianek uzdrawiał i oczyszczał ciało, piołunu używano podczas wróżb, wspomagał działanie magii, geranium działało na sprawy kobiece, ruta chroniła przed urokami i złymi czarami, a krwawnik oczyszczał i uspakajał duszę.

Zwęglone kawałki drewna z ogniska, zabierane do domów, miały chronić domostwa przed piorunami, oddalały czary i choroby oraz gwarantowały dobre małżeństwa. Dobre plony zapewniało rozsypanie ich na polach.

Najpopularniejszym zwyczajem było rzucanie wianków na wodę. Dotyczyło to panien i kawalerów czekających na wielką miłość. Panny rzucały na wodę wianki uplecone z kwiatów i ziół, często z zapaloną świeczką. Wyłowienie przez kawalera znaczyło wczesne za-

mażpójście, utonięcie wianka było złą wróżbą. Jeżeli chłopak nie wyłowi wianka z rzeki, to cały rok przeżyje w samotności. Puszczanie wianków popularne było w Polsce i Rosji.

W latach 60. ubiegłego wieku ojciec mojej koleżanki pokazał mi oryginalny wianek wyłowiony przez niego z rzeki na południ Polski. Owoce – chyba jarzębiny i zielone listki wyrzeźbione z drewna ułożone były w kształcie wianka, pośrodku było miejsce na świeczkę, a po boku dołączona była tabliczka z danymi osoby, która to wysłała. Gdy mieszkałam w Wirach, też kilkakrotnie brałam udział w tym obrzędzie. Z koleżankami rzucałyśmy wianki na wody Warty, w pobliżu promu na Kątniku, ale były one uplecone z polnych kwiatów i ziół. Patrzyłyśmy, jak odpływały. Nie było ogniska ani tańców.

Ze świętem przesilenia letniego związana jest też legenda o kwiecie paproci. Według wierzeń paproć zakwita tylko raz w roku, w noc świętojańska. Znaleźć go mógł tylko człowiek o nieskazitelnym charakterze i sumieniu. Osoba, która zobaczy ten legendarny, widoczny przez chwilę kwiat, będzie cieszyć się szczęściem i bogactwem. Legenda o kwiecie paproci znana jest w różnych podaniach słowiańskich, francuskich, niemieckich i skandynawskich.

Noc świętojańska to święto radości, miłości, płodności i urodzaju, pełne magicznych rytuałów, wróżb, magii i czarów, obrzędów i tradycji. Mam nadzieję, że tegoroczne obchody były jak zwykle udane. ■

Krystyna Nowak-Górska

**Dyrektor Przedszkola Samorządowego „Słoneczko”
w Rosnówku z oddziałem zewnętrznym w Szreniawie**

ZATRUDNI NAUCZYCIELA WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO

Praca od 1 września 2024, na pełen etat, umowa o pracę, wymagane wykształcenie wyższe z przygotowaniem pedagogicznym.

Zainteresowane osoby proszę o przesłanie CV na adres: sekretariat@przedszkolerosnowko.pl lub o kontakt tel. 618 301 873.

Do dokumentów należy załączyć klauzulę: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 10.05.2018 roku o Ochronie Danych Osobowych; tekst jednolity: Dz.U. z 2019r., poz. 1781)”.

POWRÓT DWUDZIESTOLECIA MIĘDZYWOJENNEGO

Plac przed Domem Kultury „Remiza” w Plewiskach cofnął się w czasie o prawie sto lat. Wchodząc na jego teren, można było przenieść się w dawną epokę z dopasowanymi do niej atrakcjami. Nie brakowało również pokazów, które pozwalały na zetknięcie się z przeszłością.

Atrakcje dla każdego

Podczas festynu pojawiło się mnóstwo stoisk, dających możliwość zagłębienia się w dawną kulturę, w rzemiosło oraz rękodzieło. Każdy mógł zająć się tkaniem, lepieniem naczyń, a nawet stać się plecionkarzem lub podszlifować swoją kaligrafię, za pomocą prawdziwego pióra. W razie kolejki do stanowiska można było poćwiczyć szermiercze zdolności przy użyciu mieczy tudzież szabli z gąbki, zrobić sobie zdjęcie w fotobudce nie z tej epoki lub odbyć przejażdżkę zabytkowym bicyklem, oczywiście w asyście profesjonalisty.

Tak wiele atrakcji wzbudza apetyt, dlatego zorganizowano warsztaty z pieczenia podpłomyków, ze współczesnym „pizzowym” akcentem. Pojawiło się także stoisko ze świeżo ugotowanymi potrawami oraz upieczonymi ciastami, przygotowanymi przez Koło Gospodyń.



Klimat dawnych czasów

Festyn nie składał się jedynie ze stanowisk z różnymi atrakcjami. Co jakiś czas miały miejsce widowiska, których głównym celem było ukazanie dwudziestolecia międzywojennego jako epoki szczęśliwej, w której rozkwit przeżywała kultura i sztuka, mimo problemów czekających na rozwiązanie po odzyskaniu niepodległości.

Z początku, przy dźwiękach muzyki, widownia przeniosła się do XIX

wieku, by stopniowo wejść w główny nurt epoki dwudziestolecia. Wtedy miasta stawały się coraz bardziej zatłoczone, a czasu było coraz mniej. Potrzeba szybkiego przemieszczania się stała się kluczowa, co było przyczyną powstania pierwszych rowerów.

Każdy mógł zobaczyć ich ewolucję w czasie z prowadzącym je profesjonalistą oraz wiele sztuczek i figur na jednym z najbardziej popularnych, zabytkowych modeli – bacyklu.

W tym okresie rozkwit przeżywała muzyka taneczna, a taniec stał się jednym z ulubionych i najbardziej powszechnych sposobów spędzania wolnego czasu. Dlatego na scenie można było podziwiać tańce dworskie, polskie tańce narodowe oraz te bardziej nowoczesne dla tamtej epoki.

Doświadczenie atmosfery dawnych lat

Festyn zorganizowany przez Dom Kultury „Remiza” w Plewiskach był wyjątkowy i zapadnie wielu w pamięć. Wydarzenie stanowiło wspaniałą okazję, by przenieść się w przeszłość, poczuć klimat dwudziestolecia międzywojennego. ■

Julia Zielińska

Wędkarski Dzień Dziecka

Jak już tradycją w naszym Kole się stało, co roku organizowane są zawody dla najmłodszych adeptów wędkarstwa. W tym roku nie mogło być inaczej, tak więc 2 czerwca o godzinie 9.00 przy stacji wędkarskiej w Rosnówku zebrało się 39 dzieci z naszej gminy w wieku od 5 do 15 lat z rodzicami lub opiekunami, by zmierzyć się w zmaganiach o złowienie jak największej ilości ryb.

Po części organizacyjnej, o godzinie 9:45 zabrzmiał dźwięk syreny oznaczający start zawodów, które trwały równo dwie godziny. Pogoda i humory dopisywały przez cały czas ich trwania.



W przerwie na ważenie ryb i liczenie punktów przez sędziów, dla chętnych młodych wędkarzy była możliwość przystąpienia do egzaminu na kartę wędkarską, z czego młodzież chętnie korzystała.

Jedną z atrakcji na Wędkarskim Dniu Dziecka był pokaz wędkarstwa karpiego, przygotowany przez za przyjaźniony z naszym Kolem Team „Wykiwać Kabana”. Po pokazach na każdego z uczestników czekała grillowana kiełbaska. Po posiłku ogłoszono wyniki zawodów.

W kategorii dziewcząt Big Fisha zловиła Zosia Bazylak. Pierwsze miejsce zajęła Maja Milińska, druga na stopniu podium stanęła Maja Szeszuła, trzecia zaś była Lena Heigelmann.

W kategorii chłopców Big Fisha zловиł Adam Cichocki. Pierwsze miejsce zajął Sebastian Siejka, drugi na stopniu podium stanął Grzegorz Stręk, trzecie miejsce zajął Szymon Karasiński. ■

Sekretarz Koła
M. Śmigaj

Najwięcej na edukację i drogi

Starosta poznański z Zarządem Powiatu w Poznaniu otrzymał absolutorium z wykonania budżetu za rok 2023.



Podczas minionej sesji radni poparli Zarząd bez głosu sprzeciwu. Wszyscy samorządowcy byli także za udzieleniem mu wotum zaufania.

– Po raz pierwszy od dłuższego czasu dyskusja była merytoryczna i, co ważne, prowadzona w spokojnej atmosferze. To dobrze wróży na następne lata – podkreślał Jan Grabkowski. – Trudny budżet ubiegłego roku pokazuje, że nie należy się zniechęcać, ale realizować zadania dla naszej społeczności lokalnej. Patrzymy na nie z optymizmem – dodał starosta.

Radni przyznali, że ze względu na tzw. Polski Ład rok 2023 był najtrudniejszy w historii samorządów. Dochody samorządu wyniosły 458,3 mln zł, wy-

datki 520,2 mln zł. Deficyt w wysokości 61,9 mln zł sfinansowany został przychodami z zaciągniętych kredytów. Budżet został też zasilony środkami z lokat bankowych. 38,8 mln zł powiat zapłacił za tzw. podatek janosikowy.

Pod względem wydatków pierwsze miejsce zajmuje edukacja. Powiat przeznaczył na nią prawie 135 mln zł przy subwencji oświatowej na poziomie 80,6 mln zł. Poza bieżącym utrzymaniem szkół zagospodarowano m.in. teren ZS w Rokietnicy, czy rozwinęto infrastrukturę Centrum Kształcenia Zawodowego w Swarzędzu. Najlepsi uczniowie otrzymali stypendia i nagrody.

Na drugim miejscu znalazły się wydatki na drogi (113 mln zł). 83,5 mln zł kosztowały inwestycje, remonty prawie

8,6 mln zł i blisko 4,4 mln zł wykupy gruntów. Największym wyzwaniem była budowa tunelu pod torami kolejowymi w Kobylnicy sfinansowana z budżetów powiatu poznańskiego, gminy Swarzędz oraz PKP. Dwa ronda powstały na ulicy Szamotulskiej w Rokietnicy, jedno w Siekierkach Wielkich. Zbudowano m.in. chodniki, zjazdy i oświetlenie. Pojawiły się kolejne ścieżki rowerowe, m.in. kilometrowy odcinek w Długiej Goślinie i z Sapowic do Strykowa (3,6 km).

Na politykę społeczną i ochronę zdrowia wydano 57,5 mln zł. Środki przeznaczono na DPS w Lisówkach, PUP w Poznaniu, prowadzenie domu dla samotnych matek i kobiet w ciąży, ośrodki wsparcia i interwencji kryzysowej, domy dziecka czy pieczę zastępczą. Kontynuowano program profilaktyki zakażeń wirusem HPV oraz program profilaktyki i wczesnego wykrywania osteoporozy.

Bezpieczeństwo w 2023 roku kosztowało blisko 3 mln zł. Prawie 1,1 mln zł przeznaczono na komendy powiatowe Państwowej Straży Pożarnej. Kolejny 1 mln zł zasilili budowę laboratorium kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej w Poznaniu. W budżecie znalazły się też pieniądze na nagrody dla policjantów Komendy Miejskiej w Poznaniu oraz na liczne szkolenia i wyposażenia jednostek w specjalistyczny sprzęt.

Kolejny rok wsparcie otrzymały zabytki, na które powiat przeznaczył blisko 2,4 mln zł. Z kolei ochrona środowiska kosztowała ponad 2,4 mln zł. ■



ZS Rokietnica

Fot. M. Kolasa

KG

Rodzina potrzebna od zaraz

Na początku czerwca na terenie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Owińskach odbył się Powiatowy Dzień Rodzicielstwa Zastępczego. Poprzedził go cykl audycji radiowych na temat adopcji i pieczy zastępczej. Dzieci oczekujących wsparcia wciąż przybywa, a kandydatów na rodziny jest wciąż za mało.

– Rodzicielstwo zastępcze to jedna z najpiękniejszych misji, jaką może podjąć człowiek. Przyjść do własnej rodziny dziecko. Ofiarować mu swą miłość, troskę, bezpieczeństwo, ciepło, rodzicielskie uczucia, których nie miało szczęścia doświadczyć – mówi Anna Czerniak, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. – Wszystko to pomaga mu wejść w dorosłe życie i stać się mądrym, dobrym i życzliwym człowiekiem – dodaje.

339 rodzin zastępczych z powiatu poznańskiego dało dach nad głową 475 dzieciom. W tej grupie jest 188 rodzin zastępczych spokrewnionych, 132 niezawodowe i 19 zawodowych, wśród których 3 pełnią funkcję pogotowia rodzinnego. To jednak nadal kropla w morzu potrzeb.

– Dzieci oczekujących opieki i wsparcia przybywa, a kandydatów na rodziny zastępcze nieustannie brakuje – stwierdza Anna Czerniak. – Warto wiedzieć, że rodzina zastępcza to nie adopcja. To miejsce tymczasowego pobytu dziecka, które dzięki temu ma szansę wychowywać się w środowisku zbliżonym do naturalnego do momentu wyjścia rodziców biologicznych z trudnej sytuacji – podkreśla.



– Temat rodzicielstwa zastępczego jest dla nas bardzo ważny. Dlatego staramy się, aby osoby, które podejmują się tak ważnej roli, miały pomoc ze strony fachowców. W Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie ich nie brakuje – mówi Jan Grabkowski, starosta poznański. – Zależy nam, by dzieci po trudnych życiowych przeżyciach miały szansę na prawidłowy i zdrowy rozwój. Dlatego nie szczędzimy pieniędzy na tworzenie jak najlepszych warunków dla tych młodych osób. Niedawno wybudowaliśmy nowy Dom Dziecka

w Jasinie (gm. Swarzędz), planujemy też kupić dom dla rodziny, która od 20 lat prowadzi pogotowie opiekuńcze – dodaje.

Obecnie na docelową rodzinę zastępczą czeka 31 dzieci. Więcej informacji na temat pieczy zastępczej można uzyskać w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, mieszczącym się przy ul. Słowackiego 8 w Poznaniu, a także pod numerami telefonu: 61 226 92 06, 61 841 07 10 lub na stronie internetowej www.pcpwr.poznan.pl, w zakładce piecza zastępcza. ■ **KG**

STAROSTA PRZEWODNICZY KONWENTOWI

Jan Grabkowski, starosta poznański, został nowym przewodniczącym Konwentu Powiatów Województwa Wielkopolskiego. Wybrano go również na delegata Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, a także rekomendowano do Zarządu Związku Powiatów Polskich.

– To dla mnie ogromny zaszczyt – powiedział nowy przewodniczący. – Mając duże doświadczenie we współpracy ze stroną rządową, będę reprezentował interesy wielkopolskich starostów najlepiej jak potrafię. Jesteśmy silnym regionem i stanowimy zgrane samorządowe grono. Mówiąc jednym głosem, możemy wywalczyć korzystniejsze zmiany w ustawach – podkreślił.

Jan Grabkowski serdecznie podziękował także Lechowi Janickiemu, byłemu staroście ostrzeszowskiemu,

który przez wiele lat przewodniczył Konwentowi.

Zastępcą przewodniczącego KPWW jednogłośnie wybrano Pawła Rajskiego, starostę ostrowskiego. Przedstawicielem Związku Powiatów Polskich w Komitecie Monitorującym Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027 został Jacek Skrobisz, starosta wolsztyński, zastępcą natomiast Robert Marcinkowski, starosta gostyński. Konwent Powiatów Województwa Wielkopolskiego w Zespole Roboczym ds. Transplantologii reprezentował będzie Marek Dąbrowski,

starosta słupecki, a w Radzie Wielkopolskiego Ośrodka Kształcenia i Studiów Samorządowych zasiądzie Lech Janicki, wicestarosta ostrzeszowski.

Wśród obecnych znalazło się wiele nowych twarzy, była to więc okazja, by poznać osoby, które niedawno zostały starostami. Najmłodszy z nich, 30-letni Adrian Urbański, starosta chodzieski, przez 11 lat pełnił funkcję sołtysa Stróżewa. Spośród uczestników Konwentu 10 reprezentuje KO, 9 osób należy do ugrupowań lokalnych, 3 do PiS, 3 to członkowie PSL, po jednym reprezentancie mają Lewica oraz Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni.

W skład Konwentu wchodzi 31 powiatów, w tym 4 miasta na prawach powiatu. ■ **KK**


KRONIKA POLICYJNA


Wybrane zdarzenia zaistniałe
od 1 do 31 maja 2024 r.

02.05. ■ Plewiska, ul. Grunwaldzka – zatrzymanie osoby, która prowadziła samochód, nie posiadając uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych.

04.05. ■ Chomęcice, ul. Sęszewska – uszkodzenie samochodu osobowego.

05.05. ■ Komorniki, ul. Poznańska – zatrzymanie nietrzeźwego kierującego.

06.05. ■ Wiry, ul. Malwowa – kradzież tablic rejestracyjnych pojazdu.

10.05. ■ Wiry, ul. Komornicka – zatrzymanie osoby poszukiwanej.

11.05. ■ Rosnówko, ul. Poznańska – zatrzymanie nietrzeźwego kierującego.

14.05. ■ Komorniki, ul. Poczтова – kradzież tablic rejestracyjnych pojazdu.

15.05. ■ Plewiska, ul. Północna – zatrzymanie osoby poszukiwanej.

16.05. ■ Plewiska, ul. Grunwaldzka – zatrzymanie sprawy kradzieży.

21.05. ■ Komorniki, ul. Wiśniowa – zatrzymanie kierującego samochodem, pomimo orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

24.05. ■ Plewiska, ul. Mokra – kradzież tablic rejestracyjnych pojazdu.

29.05. ■ Komorniki, ul. Nowa – zatrzymanie sprawy kradzieży mienia.

Ponadto policjanci przyjęli 15 zgłoszeń o przestępstwach, w tym 9 to oszustwa na różnych portalach internetowych. Obsłużono łącznie 234 interwencji, w tym 21 zdarzenia w ruchu drogowym.

Policja w Komornikach prosi o wszelkie informacje, które mogą przyczynić się do ograniczenia przestępczości lub do wykrycia ich sprawców. Wszelkie spostrzeżenia można przekazywać dzielnicowym. Policja zapewnia anonimowość. W nagłych przypadkach prosi o kontakt pod numerem telefonu alarmowego KP Komorniki **601 799 114** lub do Oficera Dyżurnego Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu **997** lub **112**.

**Odwiedź Krajową Mapę
Zagrożeń Bezpieczeństwa
oraz aplikację Moja Komenda
na www.policja.pl**

RADIOWÓZ Z BLISKA

Dzieci z Plewisk miały okazję dokładnie obejrzeć radiowóz Straży Gminnej. Pozwolono im nawet wejść do środka, zapoznać się z wyposażeniem. Co zrozumiale, najwięcej radości sprawiło im uruchomienie sygnału alarmowego. ■



STRAŻNICY GMINNI W AKCJI

W maju podjęli 224 interwencje. Z nich 46 wynikało z zakłócania spokoju i porządku publicznego. 34 razy wzywano ich do zagrożeń w ruchu drogowym, a 52 razy w sprawach ochrony środowiska i gospodarki odpadami. Siedmiokrotnie interweniowali podczas awarii technicznych, a sześciokrotnie w sytuacji zagrożenia zdrowia i życia. 54 razy podejmowali działania w stosunku do rannych i padłych zwierząt, także tych biegających luzem. Pozostałe 32 interwencje dotyczyły infrastruktury drogowej (uszkodzeń itp.).

58 razy skontrolowali miejsca zagrożeń i szczególnie narażone na dewastację, czyli takie, w których gromadzi się młodzież. ■



KACZKI Z ESKORTĄ

Strażnicy gminy wzywani są do różnych, często dziwnych zadań. W Plewiskach na ul. Szkolnej musieli otoczyć opieką kaczą rodzinę, by mama i jej dzieci mogły bezpiecznie trafić do stawu. ■

BIBLIOTECZNY REGAŁ NOWOŚCI



opisała: **Sonia Szymańska** (na podstawie materiałów wydawnictw)

CLAIRE VAYE WATKINS

KOCHAM CIĘ, ALE WYBIERAM CIEMNOŚĆ

Nowa książka Watkins skłania do refleksji na temat życiowych wyborów i poczucia tożsamości każdej z nas. Jej bohaterka, Claire – której historia została hojnie obdarzona elementami biograficznymi autorki, po trudnym dzieciństwie próbuje sobie ułożyć tak zwane „normalne życie”. Gdy się to udaje, nie potrafi jednak znieść presji owej „normalności”; porzuca męża i dziecko, aby wrócić w rodzinne strony w poszukiwaniu samej siebie.

Pisarka w brawurowy sposób i z dużą szczerością maluje portret kobiety, która otwarcie kwestionuje tradycyjne role społeczne; nie odnajdując się w roli żony i matki, bohaterka woli ją porzucić, niż tkwić w poczuciu zniewolenia. Nie pożera jej poczucie winy, ale trawi smutek i żal przeplatany nieskrywaną furią.

Książka wzbudza w czytelniku wiele emocji i choć trudno ją zmieścić w sztywnych ramach powieściowych czy autobiograficznych, przede wszystkim daje wyraz odważnym poglądom autorki, skłaniając w ten sposób do innego spojrzenia na własne „ja”.

WERONIKA MATHIA

SZEPT

Kolejny świetny kryminał pisarki, której poprzednia powieść „Żar” zdobyła ogromne uznanie czytelników. Tym razem historia rozgrywa się w Iławie, nad brzegami jeziora, gdzie zaginęła nastoletnia Kaja. Sprawę powierzono, powracającej po trzech latach przerwy do wydziału kryminalnego, inspektor Dominice Sajnie. Szybko okazuje się, że podejrzewany początkowo przez policję chłopak, wcale nie musi być winnym, a żeby odnaleźć prawdziwego zbrodniarza, trzeba wsłuchać się w szept iławskiego jeziora... W rzeczywistości skrywa ono niejedną tajemnicę sprzed lat, jak choćby niewyjaśnione zaginięcie ciotki podejrzanego.

Akcja książki jest starannie przemyślana i skomponowana. Na uwagę zasługują świetne kreacje postaci,

nie tylko pierwszoplanowych, ale tak samo tych epizodycznych, które jednak mają ogromne znaczenie dla rozwoju fabuły. Powieść trzyma w napięciu, intryguje i ciekawi do ostatniej strony.

PAWEŁ RESZKA

STOLIK Z WIDOKIEM NA KREML

Sam autor przyznaje, że choć wszystko, co opisał, zdarzyło się naprawdę, to nie jest ona typowym reportażem. To raczej opowieść o Rosji, polityce i aspiracjach, o wojnie i jej skutkach oraz o ludziach tam żyjących, których ostatnie lata bardzo zmieniły. Książka skomponowana została z migawek, rozmów, wspomnień – nie ma jednolitej struktury i konsekwentnego układu, ale być może tym lepiej potrafi uświadomić czytelnikowi, że wojna to nie tylko działania frontowe, ale również to, co zmienia się w stanie umysłu obywateli wojującego państwa.

Paweł Reszka jest dziennikarzem i korespondentem wojennym, autorem książek i reportaży. Współpracował z „Rzeczpospolitą”, „Dziennikiem” oraz „Tygodnikiem Powszechnym”, pisał dla „Nieuwseka Polska” i „Polityki”. Był wielokrotnie wyróżniany i nagradzany. „Stolik...” miał być dla autora, który pracował między innymi ja-

ko korespondent prasowy z Moskwy, rodzajem pożegnania z Rosją, jaką znał i jakiej już nie ma. Czy mu się to udało, trzeba ocenić samemu...

GABRIEL GARCIA MARQUEZ

WIDZIMY SIĘ W SIERPNIU

Krótką, ale piękną opowieść o kobiecości, wydana dziesięć lat po śmierci autora, znanego z takich arcydzieł jak „Sto lat samotności” czy „Miłość w czasach zarazy”. Podobno sam pisarz uznał ją za nienadającą się do druku, lecz mimo to nie wyrzucił jej, tylko trzymał w szufladzie i latami nanosił poprawki. Spadkobiercy Marqueza po latach uznali, że warto pozwolić historii ujrzeć światło dzienne i postanowili ją wydać. Przygotowanie do druku było czasochłonne, bo wymagało wielu kolejnych poprawek, lecz ich rezultat jest bardzo interesujący i istic marquezowski z ducha...

Bohaterką historii jest 46-letnia Ana, która co roku w połowie sierpnia odwiedza grób matki i składa na nim kwiaty. Pewnego razu jednak wizyta na cmentarzu kończy się nocą spędzoną z nieznanym mężczyzną. Od tej pory bohaterka z niecierpliwością czeka na coroczne odwiedziny na grobie matki, co nie pozostaje bez wpływu na jej relacje z mężem. Historia Any to opowieść o kobiecych pragnieniach i tęsknocie za spełnieniem, o samotności i smutku, o emocjach i pożądaniu, pięknie uzupełniona tłem muzyki klasycznej. ■

GMINA CZYTA DZIECIOM

„Czy wam też giną skarpetki?” – takim pytaniem rozpoczęło się spotkanie „Nasza Gmina Czyta Dzieciom” w Filii Biblioteki Publicznej Gminy Komorniki w Plewiskach. Pojawiło się na nim wiele dzieci, które nie tylko wysłuchały „Niesamowitych przygód dziesięciu skarpetek” Justyny Bednarek, ale i stworzyły własne skarpetki na podstawie książki. Oprócz tego najmłodsi mogli puścić wodze fantazji, wyklejając letnią łąkę przy użyciu prawdziwych kwiatów polnych.

10 lat temu odbyło się pierwsze takie spotkanie. Wydarzenie to zainicjowano z chęci propagowania wspólnego czytania rodziców z dziećmi. Głównym celem



jest zachęcenie najmłodszych do sięgnięcia po książkę, by rozwijać słownictwo, wyobraźnię, dostarczać wiedzę.

Na spotkanie co roku zapraszane są różne osoby związane z gminą Komorniki, jak wójt, policjanci czy nauczyciele, a wziąć udział we wspólnym czytaniu może każde dziecko w wieku od 3 do 9 lat w towarzystwie opiekuna. ■

Julia Zielińska



Pierwsza książka o historii Plewisk. Dostępna już tego lata.

Michał Hirsch autorem pierwszej publikacji serii „Z dziejów Gminy Komorniki. Plewiska – osiem wieków podpoznańskiej wsi”. Zapraszamy do bibliotek. ■

Uczniowie wokaliści

Z udziałem 21 wykonawców z 9 szkół gminy Komorniki i powiatu poznańskiego odbył się Powiatowy Konkurs Wokalny „Moja ulubiona piosenka”. W Centrum Tradycji i Kultury gościli sekretarz gminy Olga Karłowska (jedna z jurerek), Hanna Drapiewska, dyrektorka SP 1 z Komornik, radny powiatowy Mirosław Wieloch.

W kategorii I wygrała Kalina Świątkowiak z SP 72 z Poznania przed Mają Tonder z SP 1 z Plewisk i Urszulą Malinowską z SP 1 z Komornik. Wyróżnienie przyznano Elenie Gozdeckiej z SP z Chomęcic.

W kategorii II wygrała Joanna Papis z SP Wiry przed Alicją Żebrowską z SP 1 z Plewisk i Hanną Granops z SP 1 z Komornik.

W kategorii III wygrała Ula Kwiatkowska z SP 52 z Poznania przed Zofią Plenzler z SP 1 z Komornik i Marcjaną Balicką z SP 2 z Komornik.

W kategorii klas VII i VIII wygrała Natalia Domek z SP 6

z Lubonia przed Lilianą Świątkowiak ze SP 2 z Komornik i Elizą Pióro z SP 52 z Poznania.

Grand Prix zdobyła Kalina Świątkowiak z SP 52 z Poznania. ■

Sukces duetu Gabrysia Marszał i Zuzanna Talkowska



Dziewczyny wróciły z Międzynarodowego Dziecięcego Festiwalu Piosenki i Tańca w Koninie z nominacją do finału Euro Pop Contest w Berlinie i wyróżnieniem. ■

Tajniki pracy z Musiconem

Miałymy przyjemność uczestniczyć w niezwykle inspirującym szkoleniu. Grupa nauczycielek, specjalistek i terapeutek naszej szkoły zgłębiła tajniki pracy z Musiconem – niezwykłym narzędziem, które łączy w sobie funkcje analogowego komputera oraz przestrzeni twórczej.

Musicon to coś zupełnie innego od tego, co zwykle widzimy w klasach. Dzięki swojej analogowości oferuje on unikalne doświadczenia edukacyjne, które pozwalają na autentyczną interakcję z muzyką i twórczą przestrzenią. Aby się z nim uczyć, nie trzeba siedzieć sztywno w ławce. Przeciwnie, jest to zabawką, urządzeniem mechanicznym i laboratorium, pozwalającym dzieciom odkrywać dźwięk jako wyraz ekspresji pojawiającej się na styku zmysłów, intuicji i mechaniki.

Urządzenie inspiruje, fascynuje ruchem i dźwiękiem, a przede wszystkim



nieskończoną liczbą możliwości. W prosty sposób uwalnia dziecięcą ciekawość i kreatywność. Ta innowacyjna metoda pracy przekłada się na wzrost efektywności w rozwijaniu kompetencji poznawczych dzieci oraz ich rozwój intelektualny i kreatywność. Atuty to m.in. wszechstronne stymulowanie rozwoju, możliwość eksperymen-

towania i oddziaływania poprzez słuch, wzrok i dotyk równocześnie.

Musicon, który jest urządzeniem analogowym, rozwija umiejętności muzyczne i matematyczne poprzez wprowadzanie w świat rytmów oraz odkrywanie mechanizmów kodowania. Pobudza wyobraźnię, kształci pamięć, rozwija umiejętności manualne, ułatwia komunikację i odnalezienie się w grupie – zapewniając przy tym doskonałą zabawę. Daje też pole do samodzielnej eksploracji.

Niezwykle cieszy nas fakt, że tak duża liczba uczestniczek miała możliwość wzięcia udziału w tym wyjątkowym szkoleniu. Teraz, dzięki nabytej wiedzy i umiejętnościom, będziemy mogły w pełni wykorzystać tę nowoczesną formę edukacji podczas naszych zajęć. Nie możemy się doczekać, aby podzielić się z Wami owocami naszej pracy i zobaczyć, jak wiele korzyści będą mogli czerpać z niej nasi uczniowie. ■

Karolina Firlej

Zaczytani piątoklasiści

Uczniowie klas 5c i 5d ze Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Wirach udowodnili, że czytanie może być świetną zabawą. W bieżącym roku szkolnym realizowali bowiem na lekcjach języka polskiego działania w ramach innowacji pedagogicznej „Lektury nie muszą być nudne! Twórczo o lekturach uzupełniających”.

Celem inicjatywy było zmotywowanie dzieci do samodzielnej, uważnej lektury tekstów literackich. Rozwijaniu kompetencji czytelnich towarzyszyły działania twórcze, dzięki którym młodzi ludzie mogli wykazać się kreatywnością i oryginalnością.

Na początku października każdy uczeń miał za zadanie wybrać jedną książkę, z którą będzie pracował w bieżącym roku szkolnym. Naturalnie wybór ten nie mógł być przypadkowy. Oprócz indywidualnych preferencji czytelnich braliśmy pod uwagę stopień trudności tekstu, możliwości interpretacyjne piątoklasistów oraz problematykę tekstu. Następnie dzieci krytycznie czytały tekst według cotygodniowych wskazówek nauczyciela. Dzięki temu wiedziały, na co należy zwrócić uwagę i jakich istotnych treści nie pominąć.

Styczeń upłynął nam pod znakiem działań twórczych. Uczniowie byli już ekspertami od wybranych przez siebie książek. Przyszedł czas, by uchwycić istotę danego tekstu w formie plastycznej. I tak powstało prawie czterdzieści: lap-



booków, zakładki, projektów okładek do książek, lektur w pudełku i krótkich filmów wideo. Prace były na tyle oryginalne i ciekawe, że w lutym postanowiliśmy przygotować ich wystawę w holu głównym naszej szkoły.

Zapaleni czytelnicy w marcu zmierzili się z ostatnim zadaniem. Każdy z nich przygotował krótkie wystąpienie przed klasą, podczas którego miał zachęcić dzieci do przeczytania wybranej na początku roku szkolnego książki. Pomysły były przeróżne – od prostej narracji ubogaconej samo-

dzielnie wykonanymi ilustracjami lub plakatami, przez atrakcyjne wizualnie prezentacje multimedialne, po stworzenie teatru kukielkowego, w którym o lekturze opowiadały... marionetki.

Uczniowie przebierali się za bohaterów swoich książek, prezentowali rekwizyty związane z tekstem, zapraszali kolegów i koleżanki do udziału w krótkich quizach czy grach z nagrodami. A co najważniejsze – zachęcali innych do czytania, nie zdradzając zbyt wielu szczegółów! Inspirowali siebie nawzajem, zaszczepiali w sobie ciekawość czytelnica, argumentowali i stawiali pytania retoryczne, jak zawodowi krytycy literaccy.

Niedawno podsumowaliśmy całoroczne działania podjęte w ramach innowacji. Ujęło mnie to, z iloma nowymi zadaniami musieli się mierzyć uczniowie. Wskazywali, że po raz pierwszy doświadczyli tego, jak trudne są publiczne występy. Przewycięzyli strach i obawę o to, że coś pójdzie nie tak, jak zaplanowali. Wykazali się niezwykłą pomysłowością, wymyślając sposoby na to, jak zachęcić rówieśników do czytania. I chyba to właśnie przyniosło spodziewany rezultat – zdecydowana większość uczniów deklaruje, że zamierza przeczytać przynajmniej jedną z zaprezentowanych na lekcjach języka polskiego książkę. W obliczu zbliżających się wakacji zachęcamy do tego także inne dzieci z naszej gminy. ■

Magdalena Surdyk

Konkurs plastyczny dla przedszkolaków

W maju pięcio- i sześciolatek dzieci ze wszystkich przedszkoli i oddziałów przedszkolnych przy szkołach podstawowych z naszej gminy mogły wziąć udział w konkursie pt. „Figury matematyczne dobrze znamy i krajobraz Polski z nich układamy”.

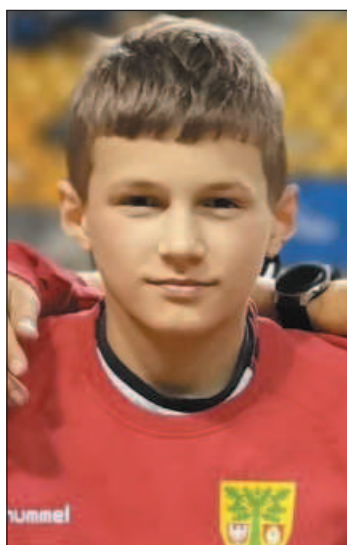
Konkurs zorganizowały nauczycielki publicznego przedszkola „Tęczowe Kredki” w Plewiskach – panie Monika Świerczyk i Eliza Patecka.

Pierwsze miejsce zajął **Stefan Maliński** z publicznego przedszkola „Małe Talenty” w Plewiskach. Drugie – **Julia Rajewicz** z Przedszkola Samorządowego „Słoneczko”, oddział zewnętrzny w Szreniawie. Trzecie – **Oskar Grzelka** z publicznego przedszkola „Małe Talenty” w Plewiskach.



Wszystkim uczestnikom konkursu serdecznie dziękujemy za zaangażowanie i wspaniałe prace, które można było oglądać w bibliotece w Plewiskach, ul. Grunwaldzka 612A do 28 maja. ■

Jakub Gmyz – najlepszy sportowiec wśród absolwentów



Czy w Twojej rodzinie były tradycje sportowe? Jeżeli tak, to jakie?

– W mojej rodzinie zawsze ktoś uprawiał sport. Babcia trenowała lekkoatletykę, mama pływanie i jazdę konną, była też w szkolnej reprezentacji siatkarskiej i lekkoatletycznej. Tata od małego grał w piłkę nożną, był reprezentantem AZS Politechniki Poznańskiej w trakcie studiów. Do tej pory gra zresztą rekreacyjnie z kolegami. Przez 4 lata trenował też ju-jitsu.

Kiedy zacząłeś uprawiać sport? Dlaczego?

– Pierwszym sportem, który zacząłem uprawiać, była piłka nożna. W wieku 4 lat rodzice zapisali mnie do szkółki piłkarskiej w Plewiskach. Już nie pamiętam, jaki był powód, ale wiem, że piłkę kopałem chyba od momentu, gdy nauczyłem się chodzić. Zapasy zacząłem trenować od połowy pierwszej klasy podstawówki i przygoda ta trwa do dzisiaj. Na treningi zapaśnicze zapisałem się dlatego, że chodził na nie mój kolega z klasy. W piłkę ręczną zacząłem grać w 4 klasie, od kiedy mieliśmy lekcje wychowania fizycznego z panem Maciejem Markiewiczem i właśnie dzięki niemu polubiłem ten sport.

Jak udaje Ci się pogodzić dobre wyniki w nauce z uprawianiem sportu? Jak często masz treningi?

– Trenuję 4 razy w tygodniu: 2 razy mam trening zapaśniczy, 2 treningi piłkarskie i bieganie 5 km, do tego zawody

zapaśnicze lub mecz piłkarski (albo oba w jeden weekend). Bardzo trudno to pogodzić z nauką, ale jakoś się udaje. Trzeba wynosić dużo z lekcji i w domu sobie tylko powtarzać albo przed treningiem znaleźć czas na naukę. Nie jest lekko, ale jak się chce, to wszystko można.

Jesteś reprezentantem szkoły w dwóch dyscyplinach: piłce ręcznej i zapasach. Która z tych dyscyplin jest ci bliższa i dlaczego?

– Trudno odpowiedzieć na to pytanie, bo jeden, i drugi sport zajmuje ważne miejsce w moim życiu. Myślę jednak, że bliższe są mi zapasy, ponieważ trenuję je regularnie od prawie ośmiu lat, a piłkę ręczną od czterech, tylko w szkole na lekcjach wychowania fizycznego i przerwach. Obozy zapaśnicze, wyjazdy na turnieje i zgrupowania bardzo zbliżają ludzi, dlatego jeśli miałbym wybrać, to chyba są to zapasy.

Które osiągnięcie uważasz za swoje najważniejsze i dlaczego?

– Myślę, że tytuł mistrza Wielkopolski w zapasach w stylu wolnym, który wywalczyłem 6 lat z rzędu w latach 2019-2024. To dla mnie bardzo ważne osiągnięcie, gdyż 6 tytułów mistrzowskich świadczy o tym, że od lat moja forma jest dosyć dobra. Zająłem też 2 miejsce na Mistrzostwach Polski LZS w Staszowie w 2022 roku oraz 2 miejsce na Międzynarodowych Mistrzostwach

Polski Szkół Podstawowych w Stargardzie. Międzynarodowe Mistrzostwa Polski to turniej, na którym spotykają się najlepsi zawodnicy z Polski, przyjeżdżają liczne ekipy z Niemiec, Czech, Słowacji, Mołdawii, Ukrainy. To bardzo trudne turnieje, dlatego zdobycie na nich medalu jest dla każdego zawodnika dużym zaszczytem.

Jeśli chodzi o piłkę ręczną, to podczas Igrzysk Młodzieży Szkolnej dwa lata z rzędu ze szkolną drużyną byliśmy mistrzami powiatu poznańskiego, a w finale regionu zajmowaliśmy 2 miejsce.

Który trener nauczył Cię najwięcej? Czego Cię nauczył?

– Każdy trener dołożył cegiełek do moich sukcesów i medali.

Trener Roman Króliński – nauczył mnie podstaw zapasów, a następnie z roku na rok uczył nowych chwytów, technik oraz tego, że nigdy nie wolno się poddawać bez względu na wynik.

Trener Maciej Markiewicz – pokazał mi, czym jest piłka ręczna i wiele innych dyscyplin sportowych oraz nauczył, jakie są ich zasady. Mam poczucie, że zawsze we mnie wierzył jako sportowca, co jest dla mnie niezwykle ważne.

Trener Rafał Kaczmarek – bardzo wiele nauczył mnie, jeśli chodzi o zapasy, pokazywał różne techniki i poświęcał bardzo dużo swojego czasu na rozmowy, bardzo mnie wspierał i wierzył we mnie i moje umiejętności.

Trener Kinga Kurkowiak – bardzo często była ze mną na różnych turniejach, kibicowała i wspierała dobrym słowem, gdy coś poszło nie po mojej myśli. Zawsze potrafiła wyciągnąć coś dobrego z walki, o której ja sam szybko chciałbym zapomnieć.

Trener Karol Kurkowiak – bardzo często towarzyszył mi i był wsparciem z narożnika na turniejach zapaśniczych. Dzięki jego cennym wskazówkom udało mi się wygrać niejedną walkę.

Chciałbym tu też wspomnieć o trenerach piłki nożnej: pierwszym trenerze Tomaszu Stachowiaku, Łukaszu Siweckim i Tomaszu Ratajczaku, którzy przyczynili się do tego, że piłkę nożną kocham od lat i niezmiennie.

Jaki jest Twój ulubiony klub? Czy masz ulubionego zawodnika?

– Mój ulubiony klub to UKS Zapasy Plewiska, bo w nim się wychowałem i ten klub pomógł mi się rozwinąć. Moim ulubionym klubem jest też Akademia Piłkarska Grom Plewiska, w której obecnie trenuję. A patrząc bardziej światowo, to zdecydowanie moim ulubionym klubem jest FC Barcelona, a zawodnikiem Leo Messi.

Brałeś kilkakrotnie udział w Olimpiadzie Wiedzy o KKS Lech Poznań i zostałeś finalistą. Czy było trudno przygotować się do niej? Jaka była nagroda?

– Przygotowaniom do Olimpiady Wiedzy o KKS Lech Poznań trzeba było poświęcić dużo czasu, aby poznać historię Lecha. Kluczową rolę w przygotowaniach odegrał pan Maciej Markiewicz, który szczegółowo przedstawił nam historię poznańskiego Lecha. Dużo opowiadał o spotkaniach z ludźmi związanymi z klubem, obecnym stadionie Lecha Poznań, a także stadionie na Dębcu, o którym mało kto wie, że był dawnym stadionem klubu piłkarskiego KKS Lech Poznań.

W nagrodę dostałem plakat z autografami piłkarzy Lecha Poznań, bon na dwa mecze piłkarskie poznańskiego klubu, koszulkę „Lubię Poznań” oraz długopis, ołówek, plan lekcji i medal.

Jakie masz plany związane ze szkołą średnią? Czy nadal będziesz trenować?

– Oczywiście chcę kontynuować przygodę ze sportem, a jak się ona potoczy – czas pokaże. Chciałbym iść do XI Liceum Ogólnokształcącego albo do Szkoły Gortata, która pomaga młodym ludziom w realizacji sportowych marzeń i pasji. Nie wyobrażam sobie życia bez sportu, dlatego zamierzam trenować nadal zapasy oraz piłkę nożną w szkole średniej.

Czy jest sport, którego nie lubisz? Dlaczego?

– Chyba nie ma takiego. Każdy wymaga innych umiejętności, a ja lubię próbować się w różnych dyscyplinach, stawiając sobie nowe cele i wyzwania. ■

Z uczniem klasy 8b Szkoły Podstawowej nr 1 w Plewiskach rozmawiała Marzena Beyer-Briks, nauczycielka polonistka

Trening INPP w szkole w Wirach

Już drugi rok w Szkole Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich prowadzimy ćwiczenia INPP, polegającej na stymulacji i hamowaniu odruchów.



Metoda ta została opracowana w latach 70. w Instytucie Neuropsychologii w Chester – dla dzieci, które przejawiały specyficzne problemy z nauką, takie jak: dysleksja, dysgrafia, ADD, ADHD, nadpobudliwość psychoruchowa, trudności z nauką czytania i pisania, zaburzenia koordynacji i równowagi, duża rozpraszalność uwagi, opóźniony rozwój mowy, spektrum autyzmu. Jest z powodzeniem stosowana w grupach dzieci z rodzin dysfunkcyjnych, dzieci zaniedbanych, wychowujących się w stresującym środowisku.

Współpraca między specjalistami szkół gminnych oraz z Wydziałem Oświaty Urzędu Gminy Komorniki zaowocowała zorganizowaniem szkolenia, w którym wzięli udział nauczyciele edukacji wczesnoszkolnej, wychowawcy świetlic i specjaliści ze szkoły w Wirach oraz specjaliści i nauczyciele ze wszystkich szkół podstawowych w gminie Komorniki. Projekt został sfinansowany przez Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Badania przeprowadzane nad skutecznością programu w przedszkolach i szkołach wykazały, że dzieci nim objęte szybciej się wyciszały po przerwach śródlekcyjnych, poprawiały się u nich równowaga, koordynacja, czytanie i pisanie oraz kontrola emocji. Dwa dni szkolenia zaowocowały również wymianą doświadczeń między nauczycielami oraz nowymi pomysłami na współpracę między szkołami.

Zajęcia są prowadzone w klasach przez wychowawców. Pomoc we wpro-

wadzeniu nowych ćwiczeń niosą terapeutki. Wykonują też sekwencje ćwiczeń z uczniami na prośbę wychowawców oraz pomagają w analizie i wykonywaniu ćwiczeń.

22 maja klasy 0a, 0c, 1a, 2a, 2d i 2e z wychowawcami spotkały się w sali gimnastycznej w celu wspólnego treningu. I tak wspólnie wykonaliśmy: WIATRAK, UKWIAŁ, ZACIEKAWIONĄ GOSIENICĘ, OŚMIORNICĘ I SPADOCYFON. O ile proces wprowadzania ćwiczeń bywał czasami trudny z uwagi na układ palców, dłoni, stóp, to po tylu powtórzeniach udało się nam osiągnąć razem niesamowite efekty.

Wśród wszyscy spotkaliśmy się w sali gimnastycznej – dzieci były zaangażowane we współpracę – najpierw przez trening oddechowy przygotowały się, a następnie w tym samym tempie wykonywały ćwiczenie za ćwiczeniem. Grupa była bardzo liczna, a czynności złożone. Niemniej zaangażowanie tak duże, że na końcu udało się jeszcze dodatkowo wykonać wspólnie nasze grzybki i inne podobne ćwiczenia. Całość nie odbyłaby się bez zaangażowania wychowawców. Pomagały nam również specjalistki – psycholog i logopeda.

Wierzmy, że takie działania pomogą wpływać na osiągnięcia edukacyjne i społeczne naszych uczniów. Efekty już widzimy: przekładają się na codzienne funkcjonowanie uczniów oraz radzenie sobie z nauką. ■

Renata Dróżdź-Gielnik
Natalia Sikorska

Kraina Talentów rodzicom

Wszystko odbyło się w sobotę 25 maja w Domu Kultury „ŚWIETLICA” w Szreniawie. Zaproszeni rodzice pierwszy raz zobaczyli swoje pociechy – małych artystów na wypożyczonej, przestrzennej scenie w pięknie wyposażonej sali.

Na początku każda grupa zaprezentowała przygotowany program, jednocześnie składając rodzicom życzenia i śpiewając dla nich po polsku i angielsku. W drugiej części starszacy przebrani w odpowiednie stroje zatańczyli walc, taniec, pt.: „Hiszpanka” i twista, a młodszy pokazywali się w tańcu współczesnym i w drugim – z elementami tańca klasycznego. Wszyscy artyści nagrodzeni byli głośnymi brawami, co świadczyło, że sprawili rodzicom wielką radość.

Uwieńczeniem tego spotkania były upominki wręczone rodzicom, które dzieci same przygotowały pod kierunkiem nauczycieli. Świątowanie miało ciąg dalszy w dniu 29 maja, gdy najmłodszy przedszkolacy z grupy Misie zaprosili rodziców do przedszkolnej sali, by pokazać, jak już potrafią śpiewać i bawić się w przedszkolu. Wszyscy nauczyciele, pracownicy, pani



Karolina prowadząca zajęcia z rytmiki i pani Ania ucząca dzieci tańczyć przyczynili się do tak wspaniałej uroczystości, za co serdecznie dziękuję.

W podziękowaniu Rada Rodziców z okazji Dnia Dziecka zafundowała przedszkolakom 3 czerwca wesołą zabawę z animatorami. Dziękuję rodzicom za tak liczny udział w naszej majowej uroczystości. Wspólna biesiada z kawą, słodkościami i owocami kończyła wesołe spotkanie.

W trakcie wykonaliśmy wiele pamiątek w postaci zdjęć i filmików, które prezentujemy w internetowym wydaniu. Tą drogą dziękuję pani Izabeli Frąckowiak za okazaną pomoc i życzliwość.

Wyrażając swą wdzięczność za wielkie serce i dobrą wolę, życząc powodzenia w realizacji zamierzeń oraz wielu sukcesów. ■

Elżbieta Matyjaszczyk
dyrektor Krainy Talentów

Z sercem dla Michała



„Dobro zawsze wraca” – te słowa przyświecały festynowi rodzinnemu dla Michała, zorganizowanemu w SP 2 w Komornikach. Szkoła, dowiadując się o nawrocie choroby nowotworowej chłopca, postanowiła zmienić koncepcję imprezy na festyn dobroczynny, z którego cały dochód przeznaczony jest na jego kosztowne leczenie.

Nauczyciele, dzieci oraz ich rodzice włożyli swoją cegiełkę w organizację festynu, planując wiele atrakcji.

By wziąć udział w warsztatach kreatywnych czy skorzystać z atrakcji, należało zapłacić symboliczną kwotę, w zamian otrzymując kupony „Michałki”. Każdy kupiony „Michalek” był wsparciem w zbieraniu pieniędzy na leczenie Michała. ■

Julia Zielińska

Festiwal nauki

W Szkole Podstawowej nr 2 im. Edwarda hr. Raczyńskiego w Komornikach odbył się festiwal nauki, który był podsumowaniem udziału szkoły w Ogólnopolskim Projekcie pt. „Dziecko z Pasją”. Tego dnia uczniowie wzięli udział w licznych eksperymentach, doświadczeniach i pokazach naukowych.

Uczniowie wzięli też udział w klasowym konkursie „Ludzie, którzy zmienili świat”. Zadanie polegało na wykonaniu plakatu promującego wybranego naukowca, który przyczynił się do rozwoju nauki. ■

Sylwia Jasińska



Pierwsza pomoc i przedszkolaki



W przedszkolu samorządowym „Słoneczko” w Rosnówku i oddziale zewnętrznym w Szreniawie odbyły się świetne warsztaty z pierwszej pomocy dla dzieci – URATUJ MISIA, właśnie dla takich małych bohaterów.

Z pomocą misiaków dzieci samodzielnie wykonały proste opatrunki z bandaży i plastrów. Posłuchały swojego serca, używając prawdziwych stetoskopów. Używały specjalnych rekwizytów oraz dopasowały wyposażenie do poszczególnych służb. Nauczyły się, do czego służy numer alarmowy i posłuchały rozmowy z operatorem numeru 112. Poznały pozycję bezpieczną i wiedzą już, jak wykonać resuscytację. ■

Patrycja Rogacka

Młodzi piłkarze z Komornik triumfowali w Monachium

Na przełomie maja i czerwca drużyna piłkarska Wielkopolska Komorniki, rocznik 2011, wzięła udział w międzynarodowym turnieju w niemieckim Monachium – Mini Euro Cup 2024. W fazie grupowej zmierzyła się z ekipami: SV Germania Ilmenau 0:1, SV Urfahr 1912 4:0, FC Geispolshen 3:0, kończąc zmagania grupowe na 1 miejscu.

W fazie pucharowej młodzi piłkarze z Komornik grali z drużynami: w ćwierćfinale z SG Regental 2:0, w półfinale z FC Geispolshen 2:0, w finale NSG Steinfeld 4:0.

Drużyna trenera Marcina Klaszczyńskiego wystąpiła w składzie: Babijów, Desperak, Lewandowski, Marcinkowski, Klemens, Mieloszyk, Mirek, Piechnicki, Podlak, Sadłocha, Sobczak, Miško, Szyszka, Wawrzyniak, Wilczyński.

Dla drużyny było to pierwsze piłkarskie zagraniczne doświadczenie i kolejny wygrany turniej po kwietniowych zwycięskich zmaganiach (wcześniej drużyna zwyciężyła



w SBG Jarocin). Oprócz przygody piłkarskiej, zawodnicy zwiedzili Monachium, m.in. świat BMW oraz stadion Bayernu Monachium.

Przed nimi kolejny mocno obsadzony turniej, jadą do Szczecina zagrać m.in. z drużynami: Chrobry Głogów, Lechia Gdańsk, Arkonia Szczecin, Warta Gorzów, Miedź Legnica, Jaguar Gdańsk. Następnie czekają ich zmagania

w lidze wojewódzkiej WZPN U-13 rocznik 2011, w której obecnie zajmują wysokie 3 miejsce, grając z najlepszymi drużynami z naszego regionu.

Od przyszedłego sezonu zagrają w I Lidze Wojewódzkiej Profesjonalnej WZPN, gdzie będą się mierzyć m.in. z drużynami Lecha Poznań, Warty Poznań, AP Reiss, KKS 1925 Kalisz, Polonii Leszno, Olimpii Koło. ■

Teniści stołowi rozegrali turniej

WDK „Remiza” młodzież i dorośli mieszkańcy gminy Komorniki rywalizowali o zwycięstwo w II Amatorskim Turnieju Tenisa Stołowego, zorganizowanym przez Stowarzyszenie Tenisa Stołowego w Plewiskach.

Turniej rozpoczął się od rywalizacji młodych tenisistek i tenisistów stołowych w kategorii do 15 lat. Nie brakowało emocji, zaciętych pojedynków oraz wymian, jakich nie powstydziliby się doświadczeni zawodnicy. Triumfowała Julia Stawicka, która w finale pokonała Tomasza Kupcia. Trzecie miejsce zajął Adam Sutherland.

Po zmaganiach młodzieży do gry przystąpili seniorzy. W dwóch kategoriach – „kobiety open” oraz „mężczyźni open” rywalizowało blisko 30 zawodniczek i zawodników. W kategorii pań na najwyższym stopniu podium stanęła Kornela Kireńczuk (Chomęcice), która w finale pokonała Joannę Wicjowską (Komorniki). Trzecie miejsce wywalczyła Katarzyna Schmidt z Rosnówka. Główną nagrodą w rywalizacji kobiet był samochód osobowy Toyota bZ4X,



Fot. Stowarzyszenie Tenisa Stołowego w Plewiskach

udostępniony przez partnera turnieju na weekend.

W turnieju panów równym sobie nie miał Paweł Jastrząb z Wir, pokonując w finale ubiegłorocznego triumfatora turnieju – Jacka Waskowskiego z Komornik. Trzecie miejsce zajął Mateusz Kobyłko z Wir.

Klasyfikacje końcowe:

Kategoria do lat 15:

- 1 miejsce Julia Stawicka
- 2 miejsce Tomasz Kupś
- 3 miejsce Adam Sutherland

Kategoria kobiety open:

- 1 miejsce Kornela Kireńczuk
- 2 miejsce Joanna Wicjowska
- 3 miejsce Katarzyna Schmidt

Kategoria mężczyźni open:

- 1 miejsce Paweł Jastrząb
- 2 miejsce Jacek Waskowski
- 3 miejsce Mateusz Kobyłko

Atrakcją był quiz ze znajomości wiedzy o tenisie stołowym. Nagrodą w nim był wyjątkowy album wydany z okazji 90-lecia istnienia Polskiego Związku Tenisa Stołowego.

Oprócz pamiątkowych statuetek i dyplomów każdy z uczestników turnieju otrzymał nagrody przekazane m.in. przez: Toyota Poznań Centrum, Koleje Wielkopolskie, Stowarzyszenie Tenisa Stołowego w Plewiskach, Wielkopolski Związek Tenisa Stołowego, Powiat Poznański, Gminę Komorniki oraz GOSiR Komorniki.

Turniej współfinansowany był przez gminę Komorniki. ■

Biegacze opanowali Szreniawę



To była druga edycja „Biegu w dobrym kierunku”, imprezy perfekcyjnie i z rozmachem zorganizowanej przez Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Komornikach przy współpracy Muzeum Rolnictwa w Szreniawie i Wielkopolskiego Parku Narodowego. Na starcie stanęły setki biegaczy mających do wyboru trasy o długości 7 i 14 kilometrów. Część kwoty wpisowego, uiszczanego przez uczestników, posłuży celom ekologicznych.

W sobotni poranek na terenie muzeum w Szreniawie widać było nie tylko biegaczy i organizatorów, ale i widzów kibicujących startującym. W kilku stoiskach i namiotach można było zaopatrzyć się w ciekawe produkty. Z zajęć dla nich przygotowanych korzystały dzieci. Imprezę, z dużym jak zwykle poczuciem humoru, prowadził redaktor Grzegorz Hałasik z Radia Poznań.

Start odbył się z udziałem wójta Tomasza Stellmaszyka i dyrektora GOSiR-u Marcina Kaczmarka. Biegacze

na trasę wyruszyli punktualnie o godz. 10. Trasa, poprowadzona malowniczymi drogami przebiegającymi przez Wielkopolski Park Narodowy, została świetnie zabezpieczona, wolontariusze wskazywali kierunek, zadbali o wodę dla biegaczy.

Wójt Tomasz Stellmaszyk i sołtys Szreniawy Władysław Kwaśniewski wieszali medale na szyi każdego kończącego bieg. Każdy mógł sobie wydrukować osiągnięty, profesjonalnie zmierzony rezultat, pokrzepić się napojami, gorącą zupą, drożdżówką. Na koniec odbyła się dekoracja najszybszych biegaczy.

W biegu na 7 km najlepszy wynik uzyskał Paweł Rogowski z Poznania – 24:59. Bartosz Chrabaszcz z Pakości uzyskał 26:34, a Sławomir Marszałek ze Szreniawy 26:58.

W biegu na 14 km bezkonkurencyjny był Paweł Górczyński z Wir – 0:54:55. Arkadiusz Stec z Komornik uzyskał 0:56:02, a Karol Borowski z Krosna 1:00:31. ■

Uczniowie z Chomęcic najlepsi w Szreniawie

Doroczny turniej piłkarski o Puchar Sołtysa Szreniawy odbył się na boisku GOSiR-u z udziałem czterech drużyn z miejscowości z gminy Komorniki. Zwyciężyli młodzi gracze z Chomęcic przed Wirami, Rosnówkiem i Szreniawą.

Najlepszym piłkarzem został wybrany Jan Gowarzewski. Najlepszym bramkarzem – Aleksander Filipek. Najwięcej bramek zdobył Arek Pelczyński. Impreza, dzięki załodze GOSiR-u i radzie sołeckiej z Władysławem Kwaśniewskim na czele, została sprawnie przeprowadzona. Można było liczyć na sponsorów, na obecność radnych gminnych, radnego powiatowego Mirosława Wielocha. Zwycięzcy otrzymali medale i puchary. ■



SIEDMIOLATEK Z KOMORNIK Z III KATEGORIĄ SZACHOWĄ

30 i 31 maja w Instytucie Informatyki Uniwersytetu Wrocławskiego odbył się 38 Memoriał Mistrza Czesława Błaszczaka. W grupie do lat 8 Komorniki reprezentował siedmioletni Wojciech Szlendak. Do rozgrywek przystąpiło wielu znakomitych zawodników, w tym zdobywcy czołowych pozycji w majowych Mistrzostwach Polski. Turniej pozwalał na zdobycie wyższej normy szachowej.

Po sześciu zaciętych rundach Wojtek zasiadł do finałowej rozgrywki na pierwszym stole z liderem rankingu, który na Mistrzostwach Polski do lat 7 zajął bardzo dobre 7 miejsce. Gra toczyła się o najwyższą stawkę. Przeciwnik potrzebował zwycięstwa, aby utrzymać pierwsze miejsce w turnieju, Wojciech



potrzebował wygranej partii, aby uzyskać wymarzoną III kategorię szachową, dla obydwu chłopców, remis nie wchodził w grę.

Bez wątplenia finałowa runda rozgrywana na 1. stole, była najbardziej

emocjonującą rozgrywką całego turnieju w grupie A. Początkowo szala przewagi przechylała się na korzyść przeciwnika, jednak Wojciech dokonał błyskotliwego i długo obliczanego poświęcenia gońca, które umożliwiło mu rozbicie obrony przeciwnika i przejście do silnej ofensywy. Po długiej i wyczerpującej walce Wojciech wygrał finałową rundę, awansując tym samym na 4 miejsce w turnieju i zdobywając upragnioną III kategorię. Warto nadmienić, że tylko dwójka dzieci zdołała podnieść dotychczasową normę szachową w grupie do lat 8.

Trzymamy kciuki za Wojtkę na zbliżających się Mistrzostwach Wielkopolski do lat 9 i życzymy mu dalszych sukcesów i dużo wytrwałości w rozwijaniu sportowego talentu. ■

Młodość ponad granicami

22 -24 maja 2024 r. odbyła się po raz osiemnasty Spartakiada Młodzieży pod hasłem „Młodość ponad Granicami”. Ta wspaniała inicjatywa sportowa odbywa się od 2004 roku, kiedy Polska z innymi krajami znalazła się w Unii Europejskiej. Celem Spartakiady jest międzynarodowa integracja młodzieży, propagowanie zdrowego stylu życia i sportowa rywalizacja.

W tym roku po raz pierwszy gospodarzem rozgrywek była Szkoła Podstawowa nr 2 w Plewiskach, reprezentując gminę Komorniki. W czwartkowy deszczowy poranek do szkoły przybyły reprezentacje: gminy Kamienica, Podbrzezia z Litwy, Smiżan ze Słowacji, Winnicy z Ukrainy oraz gospodarze, uczniowie SP 2 Plewiska.

W uroczystym otwarciu Spartakiady uczestniczyli wójt Tomasz Stellmaszyk, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Plewiskach Marlena Woźniak, dyrektor GOSiR Komorniki Marcin Kaczmarek, starostka Smiżan Mirka Szitova, dyrektor Gimnazjum Podbrzezie Jolanta Driukiene, dyrektor szkoły Winnica Oleksii Ternovoi oraz wójt Kamienicy Władysław Sadowski.

Po uroczystym otwarciu, złożeniu przysięgi przez sportowców oraz ciekawym programie artystycznym rozpoczęły się zmagania sportowe. Zawody podzielono na dwie części. W pierwszej przedpołudniowej dziewczęta walczyły w piłce ręcznej, a chłopcy w piłce nożnej.

Wyniki piłki ręcznej dziewcząt:

- I miejsce SP 2 Plewiska
- II miejsce Smiżany Słowacja
- III miejsce Podbrzezie Litwa
- IV miejsce Kamienica
- V miejsce Winnica Ukraina

Wyniki piłki nożnej chłopców:

- I miejsce Smiżany Słowacja



- II miejsce Kamienica
- III miejsce Podbrzezie Litwa
- IV miejsce SP 2 Plewiska
- V miejsce Winnica Ukraina

W części popołudniowej młodzież rywalizowała w wyścigach rzędów oraz sztafecie lekkoatletycznej 12 x 200 m.

Wyniki wyścigów rzędów:

- I miejsce Kamienica
- II miejsce Smiżany Słowacja
- III miejsce Podbrzezie Litwa
- IV miejsce SP 2 Plewiska
- V miejsce Winnica Ukraina

Wyniki sztafety lekkoatletycznej 12 x 200 m

- I miejsce Smiżany Słowacja
- II miejsce Kamienica
- III miejsce SP 2 Plewiska
- IV miejsce Podbrzezie Litwa
- V miejsce Winnica Ukraina

Klasyfikacja generalna XVIII Spartakiady Młodzieży w Gminie Komorniki, przedstawia się następująco:

- I miejsce Smiżany Słowacja
- II miejsce Kamienica
- III miejsce SP 2 Plewiska
- IV miejsce Podbrzezie Litwa
- V miejsce Winnica Ukraina

Oprócz zmagania młodych sportowców do rywalizacji zaproszeni zostali również wójtowie i dyrektorzy, którzy zmierzli się w rzutach do kosza oraz pokonaniu najdłuższego dystansu na ergometrze wiosłarskim. Wójt Tomasz Stellmaszyk pokonał najdłuższy dystans, jednak zajął drugie miejsce w rzutach do kosza. Pierwsze miejsce zajął reprezentant Smiżan (Słowacja) Ivan Hudak. Wieczorem młodzież zaproszona została przez Radę Rodziców SP 2 Plewiska na spotkanie integracyjne i wspólne grillowanie.

Piątek był dniem odpoczynku i turystyki. Zaprosiliśmy wszystkich uczestników Spartakiady do Poznania. Tam zobaczyli Stary Rynek, Plac Wolności, Stary Browar oraz relaksowali się podczas pobytu w Termach Maltańskich.

Dziękujemy wszystkim gościom, zawodnikom, nauczycielom za udział w Spartakiadzie oraz za wspaniałą atmosferę i sportową rywalizację.

W przyszłym roku organizacja XIX Spartakiady Młodzieży spoczywać będzie na samorządzie gminy Kamienica. Zatem do zobaczenia! ■

W Plewiskach żyją ludzie z żelaza

Przez cały ostatni weekend mają nad Jeziorem Jaroszewskim triathloniści mierzyli się w kultowych zawodach JBL Triathlon Sieraków. Dla wielu zawodników był to debiutancki start. Zawodnicy z Plewisk przywieźli do domu medale.

Podczas tegorocznej edycji rywalizacja odbyła się na trzech dystansach indywidualnych (112,99 km, 56,5 km oraz 28,25 km). Warunki do startu były wyborne – ciepłe

powietrze wyciągnęło kibiców na trybuny, a gorąca woda zachęcała zawodników do rozpoczęcia rywalizacji.

Mistrzami Polski na dystansie 112,99 km zostali Piotr Ławicki oraz Marta Łagownik. Edward Królikowski z Plewisk wywalczył brązowy medal w kategorii 50-59 lat na dystansie 56,5 km. Jeszcze lepiej spisała się Wiktoria Marciniak z Plewisk, która wywalczyła srebrny medal w kategorii wiekowej 18-24 kobiet na dystansie sprinterskim. ■

Ciekawie się robi w gminie Komorniki

W ustroju demokratycznym ludzie nieznający historii łatwo stają się bezmyślnie głosującym „ludem” (demosem), a słowo suwerenność jest im wtedy serwowane w cudzysłowie. Ostatnio bardzo wzrosło w Polsce zainteresowanie historią miejsc, w których mieszkamy. Znajomość historii swojej „małej ojczyzny” to główna podstawa rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Rozbudzanie patriotyzmu lokalnego powoduje zwiększenie zainteresowania także historią powszechną, a w tym przede wszystkim, historią swojego kraju. Tylko dzięki wzrostowi świadomości historycznej, społeczeństwo może bronić się przed znieczuleniem na powolną utratę suwerenności.

Mieszkańcy naszej stosunkowo bogatej gminy również przejawiają coraz bardziej widoczne zainteresowanie sprawami lokalnymi, szukając jednocześnie szerszego tła historycznego dla zrozumienia przemian zachodzących w Europie i na świecie. To bardzo budujące zjawisko. Wobec zaobserwowanego zapotrzebowania, na początku 2023 roku powstał, przygotowany przez dra Michała Hirscha, zarys strategii promocji historii na terenie gminy Komorniki. Oto skrót zasadniczej części tego opracowania.

1. Powołanie zespołu do spraw promocji historii w Gminie Komorniki. Liczne gminy naszego powiatu wydały już historyczne opracowania dotyczące historii swoich terenów. Niektóre z nich powierzyły to zespołom zawodowych historyków. Inne gminy wydały teksty amatorów, miejscowych regionalistów. Sądzę, że najlepszą metodą opracowania dziejów gminy jest zlecenie zadania historykom współpracującym z lokalną grupą osób interesujących się historią regionu, a wydanie warto powierzyć renomowanemu wydawnictwu naukowemu.

2. Powołanie Społecznego Archiwum Historii Mówionej gminy Komorniki. W powiecie poznańskim żadna gmina nie powołała do życia podobnej instytucji. Celem stworzenia archiwum byłoby nagrywanie wywiadów, wspomnień mieszkańców gminy Komorniki, a także przyjmowanie, digitalizowanie oraz opracowywanie pamiątek



Zbieranie materiałów do tomu "Historia Rosnowa i Szreniawa". DK Świetlica 27.05.2024.

i innych materiałów przynoszonych przez mieszkańców gminy. Archiwum miałoby za zadanie publikację serii filmów z wywiadami z różnymi interesującymi ludźmi, np.: rolnikami, rzemieślnikami z gminy (oprócz tego np. cykl: „Mieszkam w gminie Komorniki”), takimi osobami jak ludzie nauki, biznesmeni, sportowcy itp.

3. Popularyzacja historii w szkołach gminnych. Należy kontynuować popularyzację historii lokalnej w szkołach gminy Komorniki. Służyć temu mogą lekcje muzealne, wycieczki terenowe po poszczególnych miejscowościach/wsiach oraz prowadzenie konkursu wiedzy o historii gminy. Może też powstać Klub Miłośników Historii Ziemi Komornickiej.

4. Popularyzacja historii gminy przez internet i media społecznościowe. Kluczowe medium w popularyzacji historii dla młodszego pokolenia mieszkańców gminy stanowią media społecznościowe, takie jak Facebook czy Instagram. We wszystkich gminach powiatu poznańskiego funkcjonują strony i grupy zainteresowań na Facebooku zrzeszające miłośników historii, które gromadzą tysiące użytkowników. W gminie Komorniki funkcjonuje jedynie facebookowy funpage: Historia z zagrody – Walerianowo Rosnowko i okolice (711 obserwujących). Należałoby utworzyć oficjalny profil facebookowy oraz instagramowy: „Gmina Komorniki historycznie”, który regularnie publikowałby treści dotyczące historii, tradycji i folkloru gminy.

5. Opracowanie gminnego systemu informacji. Historia najważniejszych obiektów gminy Komorniki, takich jak: zabytkowe budynki kościołów (Komorniki, Wiry), starych szkół (Komorniki, Plewiska, Szreniawa, Rosnowko, Chomęcice, Wiry), dworów i rezydencji (Szreniawa, Komorniki, Plewiska), parki przydworskie, domy kultury, cmentarze, mosty itp. powinny zostać opisane na jednolitych tablicach informacyjnych na miejscu.

Większość postulatów wymienionych w powyższym zestawieniu powinna być wykonywana przez członków TPZK. Aby tak mogło się stać, konieczne jest jednak jak najszybsze doprowadzenie do „ożywienia” tejże organizacji, poprzez wejście w jej szereg większej liczby młodych ludzi oraz wybranie władz mogących podjąć się realizacji całego kompleksu omówionych zagadnień. Tylko w taki sposób może powstać prężne środowisko związane z Ziemią Komornicką, które musi przygotować się do przypadających na rok 2027 aż dwóch ważnych rocznic: 730-lecia powstania Komornik oraz 170-lecia powstania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, którego współzałożycielem był komornicki proboszcz ks. Franciszek Ksawery Malinowski.

Wkrótce czeka nas jeszcze jedno wielkie zadanie, a mianowicie stworzenie koncepcji wykorzystania podlegającego rewitalizacji obiektu „starej plebanii”. Niewątpliwie powinno w nim brać udział „zregenerowane” TPZK. ■

Franciszek Kulpa

GOK
GMINNY OŚRODEK KULTURY
W KOMORNIKACH

KOMORNIKI
ZAWSZE W DOBRYM KIERUNKU

LETNIE BAJKOWE SOBOTY

06.07.2024 r. | 11:00

wstęp bezpłatny

dzieci poniżej 8 roku życia wyłącznie pod opieką dorosłych

zapisy: zapisy@gokkomorniki.pl

Adres: Komorniki,
ul. Kościelna 37

GOK
GMINNY OŚRODEK KULTURY
W KOMORNIKACH

KOMORNIKI
ZAWSZE W DOBRYM KIERUNKU

ZAPRASZAMY NA

PIKNIK RODZINNY!

28.06.2024
17:00 - 20:00

NA DZIECI CZEKAĆ BĘDZIE WIELE
ATRAKCYJ, MIĘDZY INNYMI:
ZAMKI DMUCHANE, ANIMACJE,
OGNISSKO,
GRY I ZABAWY.

DOM KULTURY "DWOREK" W GŁUCHOWIE
UL. PARKOWA 2, 62-052 GŁUCHOWO

✉ DWOREK@GOKKOMORNIKI.PL ☎ 535-997-716

GOK
GMINNY OŚRODEK KULTURY
W KOMORNIKACH

KOMORNIKI
ZAWSZE W DOBRYM KIERUNKU

STAND-UP GOK KOMORNIKI

"KARP WYJŚCIE Z MUŁU" GOK KOMORNIKI

05.07.2024
19:00

GMINNY OŚRODEK KULTURY
W KOMORNIKACH
KOŚCIELNA 37
KOMORNIKI
WSTĘP WOLNY

IŁOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA
TEL: 618 107 449
REZERWACJA TELEFONICZNA

TOMASZ KARP BARTKOWIAK WSTĘP OD 16 LAT

GOK
GMINNY OŚRODEK KULTURY
W KOMORNIKACH

KOMORNIKI
ZAWSZE W DOBRYM KIERUNKU

Miejsce:
CTIK w Komornikach,
ul. Kościelna 37

Data, godzina:
09.08.2024 r.
17:00 - 20:00

WSTĘP WOLNY

- w programie:
- scenografia wioski Indian'skiej
- animacje
- wystawa rękodziela
- tematyczne gry i zabawy

KOMORNIKI
ZAWSZE W DOBRYM KIERUNKU

GOK

GMINNY OŚRODEK KULTURY
W KOMORNIKACH

Widowisko

TEATRALNO-MUZYCZNE
FESTIWAL ATRAKCJI I NIESPODZIANEK

19.07.2024 r.

17:00 - 20:00

Przed budynkiem CTiK
w Komornikach



Wstęp bezpłatny | biuro@gokkomorniki.pl | Komorniki, ul. Kościelna 37